

REPUBLIKA

Rok XIII.

ŁÓDŹ, WTOREK, 14 STYCZNIA 1936 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 13

Sytuacja w Europie

II.

Łódź, 14 stycznia

Energiczne wystąpienie Wielkiej Brytanii w Genewie zmieniło zupełnie znaczenie tej instytucji. Od czasu wojny mandżurskiej i wystąpienia Japonii, prezydent Ligi stale upadał. Niepowodzenia konferencji rozbrojeniowej i wycofanie się Niemiec dokończyły dzieła. Francja wyraźnie usunęła się z interesów genewskich, szukając bezpieczeństwa w drodze dwustronnych układów z Moskwą i Rzymem.

Niemniej jednak Liga zupełnie nie straciła swego znaczenia. Wielkie mocarstwa mogły sobie „gwiszać” na Genewie skoro przestała ona być narzędziem ich własnych interesów, ale państwa mniejsze bynajmniej nie lekceważyły Ligi. Genewa była tem forum skąd głos ich mógł być słyszany przez cały świat.

Gdy Francja dominowała nad Ligą, siła jej powiększona była jeszcze przez to, że Francję popierały wszystkie mniejsze państwa, lekające się Niemiec. Węgier i Rosji. Rząd angielski wpadł na świetny pomysł wkroczenia do Ligi Narodów wtedy, gdy wszystkie inne wielkie mocarstwa przestały się nią interesować.

Gdy Wielka Brytania podjęła akcję przeciw Włochom w imieniu Ligi Narodów, zdobyła sobie momentalnie pomoc moralną i materialną wszystkich mniejszych państw. Nawet Z. S. R. R., zagrożony przez Japonię i Niemcy, pośpieszył do boku Wielkiej Brytanii. Istotnie, w ten sposób Anglia stała się championem status quo w Europie, a wszystkie narody zagrożone podtrzymywały ją ze wszystkich sił.

Wszystkie... z wyjątkiem Francji.

Francja znalazła się nagle między dwoma kołami młyńskimi. Dla niej armia włoska i flota brytyjska były równą gwałtowną, bezpieczeństwem, a konflikt między Wielką Brytanią a Włochami mógłby być najwyżej zachętą Niemcy do jakiegoś nieobliczalnego wystąpienia. Gabinet Laval starał się wszelkimi siłami przeszkodzić otwartemu rozłamowi pomiędzy Londynem a Rzymem. Francja nie mogła iść całkowicie z Anglią, chwiała się otwartego konfliktu z Włochami. Z drugiej strony nie mogła całkowicie zerwać z Ligą Narodów, której bądź co bądź jest wybitnym członkiem. Francja została przyparta do muru.

Wahanie i niepewność Laval wykończyły zupełnie francuski prestiż i wpływ w Europie. W kraju prawica stawiała w obronie Włoch, a lewica w obronie Wielkiej Brytanii. Zagranicą — rząd brytyjski postawił sprawę brutalnie: jeżeli Francja nie pójdzie ręką w rękę z Anglią będzie to oznaczało zakończenie polityki locarnetowskiej i Anglia odmówi Francji wszelkiego poparcia, jeżeli Niemcy będą chcieli przeprowadzić okupację zdemilitaryzowanej strefy nad Renem i przekroczyć terytorialne postanowienia Traktatu Wersalskiego.

Ociągając się, stękając, narzekając i protestując, Francja powlokła się jednak w angielskim ogniu.

Trzej ukraińcy skazani na śmierć Banderze, Lebedowi i Karpyńcowi zamieniono karę śmierci na dożywotnie więzienie

Warszawa, 13 stycznia.

Sąd okręgowy ogłosił dziś wyrok przeciw członkom O. U. N. oskarżonym o współudział w zabójstwie ś. p. min. Pierackiego. Trzech głównych oskarżonych, a mianowicie Banderę, Lebedę i Karpyńcę sąd skazał na karę śmierci, a Kaczmarzkiego po 12 lat, Zarycką — 8 lat, i Raka 7 lat więzienia.

przyczem na zasadzie amnestji karę tę złagodził na dożywotnie więz., Kłymińska i Pidałnego na dożywotnie więz., Hnatkowską — 15 lat więzienia, Malucę — 12 lat, Czorniją — 7 lat, Myhała i Kaczmarzkiego po 12 lat, Zarycką — 8 lat i Raka 7 lat więzienia.

Po ogłoszeniu sentencji wyroku Banderę i Lebedę poczęli wznosić jakieś okrzyki w języku ukraińskim, wobec czego na zarządzenie przewodniczącego zostali z sali usunięci. W ciągu 3 dni przysługuje oskarżonym prawo zgłoszenia zaopiniowania apelacji.

(Dalsze szczegóły na str. 4.)

Reforma podatku obrotowego uchwalona Nowe stawki ubezpieczeń emerytalnych. — Zaopatrzenie dla odznaczonych „Krzyżem Niepodległości”

Warszawa, 13 stycznia.

(PAT) Dnia 13 b. m. odbyła się pod przewodnictwem p. premiera Zyndram-Kościałkowskiego posiedzenie rady ministrów.

Na porządku obrad rady ministrów znalazły się ostatnie projekty dekretów prezydenta Rzeczypospolitej, które zostaną wydane na podstawie wygasających w dn. 15 b. m. pełnomocnictw udzielonych rządowi przez izby ustawodawcze.

M. in. rada ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta R. P. o zaopatrzeniu szczególnie zasłużonych w walce o niepodległość „Krzyżem Niepodległości”, a nieposiadających środków egzystencji, o ile stracili nie mniej niż 50 procent zdolności zarobkowej, lub ukończyli 55-ty rok życia. Dekret przewiduje również zaopatrzenie pozbawionych źródeł utrzymania wdów i sierot po wyżej wymienionych szczególnie zasłużonych bojownikach o niepodległość.

W dalszym ciągu obrad rada ministrów uchwaliła projekt dekretu Prezydenta R. P. w sprawie zmiany niektórych przepisów, dotyczących państwowego podatku przebiegowego i opłat stempowych. Przez dekret ten powstaje zupełnie nowa, znacznie uproszczona

konstrukcja wymiaru podatku przemysłowego oraz poboru opłat stempowych.

Pozatem rada ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta R. P. o ochronie interesów państwa polskiego i jego obywateli w stosunkach międzynarodowych.

Dotychczasowe ustawodawstwo polskie nie wyczerpuje wszystkich możliwości, w których należałoby ze względu na konieczność ochrony interesów państwa polskiego i jego obywateli, stosować wobec państwa obcego zarządzenia ochronne. Ponieważ z natury rzeczy ani zakres, ani materia zarządzeń, które mogą stać się konieczne, nie da się zgóry przewidzieć i ponieważ warunkiem skuteczności działania zarządzeń tego rodzaju jest nierzadko szybkość ich wprowadzenia w życie, przeto uchwalony dekret udziela odpowiednią delegację radzie ministrów, która wyłącznie jest powołana do określenia w drodze rozporządzenia materii i zakresu odvetu.

Wreszcie rada ministrów uchwaliła projekt dekretu Prezydenta R. P. o zmianie ustawy o wychowaniu zapobiegawczym nieletnich. Na mocy przepisów tego dekretu poznański i pomorski wojewódzki związek komunalny otrzymają z budżetu państwa zasiłek ryczałtowy na

pokrycie kosztów, które mają ponieść. (Szczegóły reformy podatku obrotowego w dziale handlowym).

(PAT) Na posiedzeniu sobotnim rada ministrów postanowiła przedłożyć Panu Prezydentowi R. P. m. in. projekt dekretu, obniżającego składki w ubezpieczeniach emerytalnych robotników i pracowników umysłowych na okres dwóch lat, t. zn. na okres trwania nadzwyczajnego podatku od uposażeń. Składki w ubezpieczeniach emerytalnych robotników obniżone zostały dla robotników, zatrudnionych w hutnictwie z 5.8 procent na 1.5 proc., a dla robotników innej kategorii z 5.2 na 4.2 procent zarobku, policzalnego do ubezpieczenia, przyczem stosunek obniżki składki, wpłacanej przez pracownika do obniżki składki, wpłacanej przez pracodawcę, ma się jak 7:3.

W ubezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych składka obniżona została z 8 proc. na 6.5 procent zarobku policzalnego. Stosunek obniżki składki, wpłacanej przez pracownika, do obniżki składki, wpłacanej przez pracodawcę, ma się jak 8:7. Ponadto dekret upoważnia ministra opieki społecznej do obniżenia w drodze rozporządzenia składek z tytułu ubezpieczeń od wypadku

Wielka Brytania stała się znów dominującym mocarstwem w Europie, którym nie była od czasu Wellingtona.

Anglia doszła wreszcie do wniosku, że musi bezwarunkowo rozwiązać zagrożający jej problem włoski.

Wysłanie floty angielskiej na Morze Śródziemne postawiło Mussoliniego w sytuacji prawie tragicznej. Musi on albo zwyciężyć w Afryce Wschodniej, albo też... zginąć.

Zwycięstwa afrykańskiego nie widać.

Odwrotnie, okazuje się, że nie jest ono wcale tak łatwe, jak to się komuś zdawać mogło. Wojna niemiłosiernie szarpie gospodarkę i finanse włoskie. Można zbierać wśród społeczeństwa obrączki ślubne i zdejmować wieńce bronzowe z grobów Nieznanego Żołnierza, ale entuzjazmem tłumów nie można palić pod kotłami parowców, zdążających do Erytrei.

Anglia jednak zdaje sobie dobrze sprawę, że rozczarowanie społeczeństwa we Włoszech — to upadek Mussoliniego, upadek faszyzmu, rewolucja, która, czy nie komunistyczna?... Tęgo w Londynie napewno sobie nie życzą.

Był taki moment, kiedy rząd angielski w słynnej propozycji Hoare-Laval próbował załatwić sprawę kompromisową, ale tego nie dało się zrobić. Ofiara terytorium abisyńskiego była po-

traktowana przez Ligę Narodów, jako zdrada zasad genewskich, ale i pozatem trzeba było ustąpić pod naciskiem oburzonej brytyjskiej opinii.

Min. Hoare przypłacił tę propozycję swoim stanowiskiem. P. Hoare nie spotrządził mianowicie, że problem włosko-abisyński dotyczy nie tylko Abisynji, ale także i Włoch.

Aż do tej pory Anglia traktowała faszystowską Italię nieco zbyt lekko. Okazało się, że faszyzm nie tylko przebudował Włochy, ale także napelniał je ambicjami i marzeniami. Kiedy flota angielska pośpieszyła na Morze Śródziemne, Wielka Brytania myślała, że Mussolini bluffuje i że ostre zarządzenie morskie bluff zdemaskuje. Ale Mussolini odpowiedział na ostrość ostrością: wysłał dwie dywizje na front egipski i skłonił do oddziały lotnicze, które stanowią poważną pogroźkę dla Malty i Kairu. Wówczas rząd brytyjski zrozumiał swą omyłkę.

Włoch nie wolno lekceważyć. Faszyzm zapalił naród włoski żądzą zdobyczy i fanatyczną nienawiścią do Wielkiej Brytanii. Włochy posiadają armię i flotę, która mogłaby poważnie zagrozić Wielkiej Brytanii, gdyby nastąpiły powikłania wojenne na Dalekim Wschodzie, albo choćby w Europie Środkowej.

Okazało się, że te siły Italii zdyskontowały już Japonia. Kiedy Wielka Brytania zajęta była w basenie Morza Śródziemnego, Japonia wdarła się głęboko w Chiny, zagładając nawet do doliny Yang-Tse, która dotychczas uważana była za niepodzielną domenę angielską. Cóżby się dopiero stało, gdyby zdarzyła się skombinowana ofensywa Japonii i Niemiec? Wynika stąd, że Wielka Brytania nie może pozwolić, aby Włochy wyszły z obecnego kryzysu z zachowaniem pełni swoich sił.

Naodwrot, gdyby Włochy cokolwiek na tej imprezie zarobiły, albo skorzystały, czy ten fakt nie zachęciłby innych państw do pójscia włoskim śladem?

Bezpieczniej jest zmiażdżenie Włoch i raz na zawsze złamanie kręgosłupa reżymowi faszystowskiemu przez bezprzykładne poniżenie go, albo też zmuszenie Mussoliniego do samobójczej wojny z Anglią, która napewno wykreśliłaby Italię z szeregu wielkich mocarstw na czas kilku pokoleń. Ale tutaj znów wyrasta niebezpieczeństwo komunistyczne. Z drugiej strony zastosowanie sankcyj militarnych przez Anglię spowoduje wojnę domową we Francji. W ten sposób Wielka Brytania stanęłaby oko w oko z potęgą niemiecką i potęgą japońską, mającą u boku tylko... Rosję Sowiecką.

Egzekucja Hauptmanna znów odroczone na 30 dni. — Sensacyjna decyzja gubernatora Hofmana

Nowy Jork, 13 stycznia. W sprawie Hauptmanna, który stracony miał być w piątek 17 stycznia, nastąpił sensacyjny zwrot.

Jak już donosiliśmy, trybunał kasacyjny odrzucił wniosek Hauptmanna o ulaskawienie. Krótko po ogłoszeniu decyzji trybunału, gubernator stanu New Jersey, Hofman, wydał nakaz aresztowania dr. Condon, który swego czasu był pośrednikiem pomiędzy sprawcami porwania dziecka a rodziną Lindbergha. Dr. Condon zdołał uciec rozkaz aresztowania i o 24 godziny wcześniej wyjechał do Ameryki Południowej, rzekomo uchodząc przed prześladowaniami ze strony gangsterów, od których w ostatnich cza-

sie otrzymywał liczne listy z pogrozkami.

W uzasadnieniu nakazu aresztowania gubernator Hofman podkreślił, iż dr. Condon odegrał w porwaniu dziecka Lindberghów znacznie większą rolę, niż dotychczas przypuszczano. W licznych artykułach, zamieszczonych w prasie, dr. Condon wyrażał oświadczenia, iż w porwaniu dziecka brało udział więcej osób i on sam zna dane osoby, uwikłane w tę sprawę.

Gubernator Hofman zaznaczył, że wobec tego władze muszą szczegółowo zbadać informacje, podane przez dr. Condon. Jednocześnie gubernator ogłosił swą decyzję odsunięcia terminu strace-

nia Hauptmanna o 30 dni.

W tym czasie poczynione będą wszelkie starania, aby sprawę porwania dziecka Lindbergha wyświecić gruntownie. Gubernator stanu ma prawo odroczyć termin stracenia skazańca trzykrotnie za każdym razem na 30 dni.

W więzieniu poczyniono wszystkie przygotowania dla stracenia Hauptmanna. Przed więzieniem w Trenton gromadzą się tysiące tłumy, które z żywym omawiają decyzję gubernatora Hofmana.

Hauptman przysięga z największym spokojem wiadomość o odrzuceniu przez trybunał kasacyjny wniosku o ulaskawienie.

Nadmiar emerytów obciąża skarb państwa

Rząd ograniczy przenoszenie urzędników w stan spoczynku

Warszawa, 13 stycznia.

Komisja budżetowa obradowała dziś nad budżetem emerytur i rent. W ustawie o zmianie przepisów emerytalnych chodzi o zaliczenie lat służby w b. państwach zaborczych. Zagadnienie to zostało przez rząd rozstrzygnięte, lecz mówca sądzi, że nie należy tego załatwienia uważać za ostateczne i że rząd będzie musiał powrócić do tej sprawy, kiedy nadejdzie odpowiednia pora.

To samo odnosi się także do budżetu rent inwalidzkich. I tu należy dążyć do tego, ażebyśmy wreszcie mieli ustawę inwalidzką, któraby nie tylko pod względem moralnym, lecz i zasadniczym dała stałą podstawę do wymiaru tych zapatrzeń.

W chwili obecnej mamy 88.782 osoby, pobierające emerytury. Spodziewać się należy, że obecnie nie będzie już naturalnego przyrostu emerytów. Trudno jest dziś stawiać jakiegokolwiek wnioski w tej sprawie, skoro z jednej strony mamy troskę o budżet państwa, a z drugiej widzi się biedę licznej rzeszy emerytów. Mówca ogranicza się tylko do apelu do ministra, ażeby zagadnienie to było traktowane jako poważne zagadnienie państwowe, malce wzmocnić podstawę zaufania pracowników państwowych i wojskowych do własnego państwa.

Skolei zabrał głos wiceminister skarbu Lechnicki, który po omówieniu sum przeznaczonych w budżecie na emerytury, renty inwalidzkie i inne zaopatrzenia zaznaczył, że utrzymanie tych wydatków będzie możliwe tylko przy

zachowaniu obowiązujących ograniczeń w zaliczaniu do emerytury lat służby w b. państwach zaborczych, jak również przez stosowanie odpowiedniej polityki przy przenoszeniu w stan spoczynku.

Ta ostatnia sprawa natrafia u nas szczególnie na bardzo duże trudności, gdyż przy tworzeniu administracji armji musiały być przyjmowane z konieczności osoby starsze, które obecnie albo już osiągnęły, albo wkrótce osiągną wiek emerytalny. Objaw ten potrwa

jeszcze niewątpliwie pewien czas.

Po przemówieniu wiceministra Lechnickiego, rozwinęła się bardzo ożywiona i szczegółowa dyskusja, w której wielu mówców poruszyło specjalne dziedziny, dotyczące zagadnienia emerytur i rent.

Ponieważ żadnych wniosków nie zgłoszono, budżet emerytur i rent przyjęto w brzmieniu rządowym, przyczem referent zapowiedział pewne wnioski do trzeciego czytania.

Jutro minister Beck wygłosi expose

w komisji spraw zagranicznych sejm

Warszawa, 13 stycznia.

(B) Expose min. Becka w komisji spraw zagranicznych sejm, które miało być wygłoszone w dniu 14 b. m. będzie wygłoszone w dniu 15 b. m. o godz. 12 w południe i o tej godzinie transmitowane będzie również przez wszystkie rozgłośnie Polskiego Radja.

Jednodniowe odroczenie expose min. Becka nastąpiło powodu wyznaczenia na dzień 14 b. m. obrad nad budżetem ministerstwa spraw wojskowych, w których chce wziąć udział znaczna część członków sejmowej komisji spraw zagranicznych, przed którą min. Beck wygłosi ma swe przemówienie.

Legitymiści węgierscy pojedynkują się

Niezgoda pomiędzy wybitnymi monarchistami

Budapeszt, 13 stycznia.

(PAT) Dzienniki tutejsze donoszą, że na tle poważnych nieporozumień, wynikłych między wybitnymi przywódcami węgierskiego stronnictwa legitymistów, doszło w Budapeszcie do całego szeregu pojedynków. W paru wypadkach ponieśli przeciwnicy ciężkie obrażenia.

Według dziennika „Reggeli Ujsag”, arcyksiążę Otto wobec tych nieporozumień zawezwał telefonicznie do Stejnockezell przywódców legitymistów hrabiego Sigray'a, hrabiego Hunyady'ego i pralata Grigera. Zawezwani przywódcy nie powrócą przed końcem tego tygodnia do Budapesztu.

Echa napadu na rabina Bukaresztu

Bukareszt, 13 stycznia.

(PAT) Sąd zatwierdził postanowienie o uwięzieniu Aurelego Jonescu, sprawcy napadu na wielkiego rabina Bukaresztu. Jonescu przed sądem ponowił swoje oświadczenie, że działał z inspiracji siły nadziemskiej.

Żądają usunięcia prof. Jeze

Studenci grożą strajkiem

Paryż, 13 stycznia.

(PAT) Na wiecu studentów „Unji patriotycznej” postanowiono zażądać usunięcia prof. Jeze i wznowienia na tychmiast wykładów na wydziale prawnym.

W razie, gdyby żądania te zostały odrzucone, wiec postanowił proklamować strajk we wszystkich uniwersytetach w Paryżu i na prowincji w czwartek lub w piątek.

Jaki jest zysk P.K.O?

Warszawa, 13 stycznia.

(PAT) Pod przewodnictwem prezesa dr. Grubera odbyło się posiedzenie rady zawiadowczej P.K.O., która po wysłuchaniu sprawozdania komisji rewizyjnej zatwierdziła bilans P.K.O. za rok 1935, zamykający się czystym zyskiem w kwocie złotych 5.862.436,10.

Dwie katastrofalne eksplozje

Tokio, 13 stycznia.

(PAT) Pod Fudżui na północy - zachód od Nagoji wybuch benzyny zniszczył 2 wagony. Czworo dzieci szkolnych zostało zabitych, 20 ciężko rannych. Benzyna znajdowała się w bagażu z podróży. Dla ustalenia osoby winowajcy zatrzymano wszystkich podróżnych.

W Mijasaki na wyspie Kin-Siu nastąpił wybuch w wytwórni prochu. Wytwórnia jest zniszczona, 15 osób poniosło śmierć.

Delegacja przemysłowców polskich

wyjeżdża do Sowietów

Warszawa, 13 stycznia.

(PAT) W najbliższych dniach udaje się do Moskwy delegacja przemysłowców hutniczego Górnego Śląska celem sfinalizowania rokowań w sprawie zawarcia większej transakcji na żelazo i rury.

Transakcje tego rodzaju, które, jak wiadomo, zawierane są przez przemysł polski Górnego Śląska co roku, stanowią jedną z głównych pozycji we wzajemnym obrocie handlowym między Polską a Z.S.R.R.

Zdarzenia i ludzie

Włosi nie mogą wygrać wojny

Sprymierzeńcy, którzy oszukują. — Zdrada czarnych żołnierzy. — Atak gazowy. — Rzym czeka bezskutecznie na powodzenie

Korespondencja własna „Republiki”

Makallé, w styczniu.

Już od pewnego czasu marszałek Bodoglio codziennie telegrafuje do ojczyzny stereotypowe zdanie: „Z obydwu frontów nic nowego”.

Jest to oczywiście tylko względna prawda. Kiedy generałowie nie mają nic nowego do zakomunikowania, zawsze zdarza się jeszcze tyle, że uważni obserwatorzy mogą o tem pisać całe tomy. W tych dniach, kiedy Włosi nie mieli nic nowego do zakomunikowania... przegrali oni swoją nieszczęsną wojnę.

Nowocześni Rzymianie nie odziedziczyli po swoich przodkach pewnych cech, które przedewszystkiem konieczne są przy wyprawach zdobywczych do obcych krajów, a mianowicie: nieufności i przebiegłości. Z niezrozumiałą zupełnie naiwnością brali oni w swoje zwycięskie ramiona każdego etiopskiego wodza, który im się poddawał. Z szerokim gestem rozdawali łapówki i w ten sposób zwabiali coraz więcej nieprzyjacielskich książąt do swego obozu. Z tryumfem komunikowali wtedy Europie, że znów poddały się im całe pro-

wincje, zanim armja tam wkroczyła.

Ta naiwność stała się ich zgubą. Okazało się, że czarni pod względem chytrych i przebiegłości stokroć przewyższają swoich przeciwników. Brali cokolwiek pieniądze, lecz z wewnętrznym zastrzeżeniem zużycia ich dla spraw swej czarnej ojczyzny. Orszaki poddanych, pozornie lenników samych Włochów przydzielali do szeregów Askariów, gdzie ci cempredziej starali się zdobyć swych braci dla idei abisyńskiej. Mieli przecież prawo to uczynić!

Skutki dla Włochów były fatalne. Od drugiej połowy grudnia wszystkie posunięcia armji, każdy lot badawczy i każde wzmocnienie skrzydeł po stronie włoskiej, już zanim zostały wykonane, znane są etiopskim gracaczom i deklamatorom. O każdym w ruchu wprowadzonym tanku i o każdym wznoszącym się samolocie nieprzyjacieli w tej samej chwili jest poinformowany. Szpiegostwo odbywa się zapomocą znaków iskrowych lub tajemniczych optycznych sygnałów. Nic na to nie można poradzić.

Jeszcze większe spustoszenie nara-

bił nieprzyjacieli w swoich własnych rękach podczas walk. Nietylko, że liczne czarne pulki dezertowały. Zdarzało się także, że Askariy odrywali nagłe karabiny maszynowe i strzelali do białych żołnierzy, których wysłano dla zachęcenia czarnych do walki. Dzięki takim niespodziankom korpus ekspedycyjny stracił kilkadziesiąt najdzielniejszych czarnych koszu.

Łatwo sobie wyobrazić, że sztab generalny nie jest zachwycony wynikami swoich metod działania. W noc sylwestrową kazano rozstrzelać pół tuzina wodzów, których uważano za odpowiedzialnych. I to jednak dużo nie pomogło. Sztab generalny oznajmił zatem, że wojna będzie teraz prowadzona bez względu na jakiegokolwiek zasady humanitarne. Jako pretekstu użyto potworne go czynu dzikich na froncie południowym, którzy ścięli głowę pewnemu porucznikowi lotnictwa, gdy ten ze swym samolotem runął na ziemię. Świat nie mało słyszał o tym wypadku.

Nowa taktyka, której pierwszym rezultatem jest bombardowanie lazaretu Czerwonego Krzyża z Dolo, kieruje się, jak zresztą wszystko w tej nieudanej przegrodzie, przeciw swoim twórcom. Bomby gazowe mogą być niebezpieczne dla obu stron. Gazy ida z wiatrem i wiadomość, że w północno-zachodnim kierunku od Makallé neapolitański oddział młodych faszystów wytruty został gazami własnych bomb lotniczych, jest całkiem wiarogodna. Przeszło trzystu faszystów oślepiło. Oto ma-

my „nowoczesne metody”, zapomoga których chce się cywilizować ten kraj!

Za frontem wprowadzono obecnie nową metodę, która niewątpliwie nie jest taka niebezpieczna. Podczas licznych walk wręcz w ciągu ostatnich tygodni, okazało się, że Etiopowie fizycznie przewyższają Włochów. Młodzi żołnierze włoscy ginęli od noży przeciwników. By tego uniknąć, urządzono kursy dżu-dżitsu dla żołnierzy włoskich.

Cóż to jednak wszystko znaczy, kiedy nie dochodzi do decydujących zwycięstw? Dopiero co z radiokomunikatów dowiedziałem się, że jakaś tęsknota Rzym oczekuje militarnego powodzenia, które całkiem zmieniłoby położenie włoskie w Europie.

Do dużej decydującej bitwy jednak nie może dojść, gdyż nieprzyjacieli starcia czola tylko w małych grupach. Na nocne napady nagich dzikich Włoch także nie byli przygotowani.

Abisyńczycy jednak wiedzą, czego

Spencer Price.

List otwarty do króla Jerzego V

Flota brytyjska odbywa ćwiczenia na wodach greckich

Paryż, 13 stycznia. (PAT) „Matin” ogłasza dziś list otwarty do króla angielskiego Jerzego V-go w sprawie polityki zagranicznej W. Brytanii.

W liście tym dziennik twierdzi, iż rząd brytyjski przez wysłanie jednostek hom fleet na morze Śródziemne postąpił wbrew postanowieniom art. 10 paktu Ligi Narodów, który pozwala wprawdzie na stosowanie sankcji, ale równocześnie pozostawia jedynie radzie Ligi Narodów przedsięwzięcie odpowiednich środków obronnych w razie, gdy zachodzi niebezpieczeństwo agresji. W. Brytania wysłała zaś swą flotę na morze Śródziemne w pobliżu granic włoskich bez upoważnienia Ligi Narodów i zwróciła się nawet do szeregu państw o oddanie do dyspozycji niektórych baz morskich.

Dziennik dopatruje się w tem sprzeczności z art. 10 paktu i zwraca uwagę na niebezpieczeństwa, jakie z tego mogą w przyszłości wynikać.

Ateny, 13 stycznia. (PAT) Brytyjska eskadra kontrtorpedowców, która zarzuciła kotwicę w porcie Pireus, przeprowadziła w dniu dzisiejszym ćwiczenia w zatoce Saros.

W ćwiczeniach tych wzięli udział: grecki admirał Sakellariu i kilku wyższych oficerów marynarki, nie było natomiast, jak to podały pisma, greckiego następcy tronu.

Głosy prasy nie przypisują głębszego znaczenia zaproszeniu greckich oficerów na ćwiczenia na greckich wodach, uważając to za zdawna przyjęty zwyczaj.

Rzym, 13 stycznia. (PAT) Virginio Gayda omawiając w „Giornale d'Italia” fakt koncentracji floty brytyjskiej i francuskiej na morzu Śródziemnym stwierdza, że koncentracja ta pod żadnym względem nie obchodził Italii. Godzi się natomiast zwrócić

Samobójstwo przywódcy młodzieży hitlerowskiej

Gdańsk, 13 stycznia. (PAT) Przywódca młodzieży hitlerowskiej w powiecie Gdańskie Niziny, 19-letni Groth popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru.

Denat zmarł po przewiezieniu do szpitala. Przyczyna samobójstwa utrzymywana jest w tajemnicy.

Wydalenie dziennikarza z Trzeciej Rzeszy

Berlin, 13 stycznia. (PAT) Berliński korespondent „Prager Presse” Er. Popper został wydany z granic Rzeszy.

Jako powód wydalenia podaje komunikat urzędowy szkolniwie informowanie oraz niecisłe i złośliwe przedstawianie się sunków, panujących w Niemczech.

Dalszy spadek dolara

Na giełdzie londyńskiej zniżka kursu wyniosła 2 punkty

Warszawa, 13 stycznia. (PAT). Uwaga wszystkich giełd zwrócona była w dniu dzisiejszym w dalszym ciągu na fluktuację waluty amerykańskiej.

Szczególnie na giełdzie londyńskiej ujawniło się poważne osłabienie dolara,

uwagę na fakt, że koncentracja tę chciałby francuscy i angielscy zwolennicy sankcji konieczności powiązać z zatarciem włosko - abisyńskim oraz z nowymi decyzjami genewskimi.

Czy sankcje będą rozszerzone?

Narada gabinetu angielskiego przed posiedzeniem rady Ligi

Londyn, 13 stycznia.

(PAT) Przerwa świąteczna w działalności gabinetu brytyjskiego uległa dziś zakończeniu. Dziś popołudniu pod przewodnictwem premiera Baldwina odbyło się posiedzenie t. zw. komitetu obrony, w którym brali udział wicepremier Macdonald, minister spraw zagranicznych Eden, minister admiralacji, minister lotnictwa, minister wojny, kanclerz skarbu i minister handlu.

Narada dotyczyła ogólnej sytuacji obronnej w związku z posiedzeniem rady Ligi i ewentualnością rozszerzenia stosowanych obecnie sankcji.

Nieprawdziwe wiadomości o sukcesach abisyńskich i porażkach włosk. mają — zdaniem Gaydy — na celu utrwalenie mniemania, że włosi znajdują się w bardzo trudnej pozycji oraz, że abisyń-

Gabinet ustali również instrukcje dla min. Edena we wszystkich sprawach, które będą omawiane w Genewie.

Paryż, 13 stycznia.

(PAT) Francuska opinia publiczna w dalszym ciągu nie wierzy w możliwość rozszerzenia sankcji przeciw Włochom, zaznaczając wyraźnie, iż wszelkie pogłoski, stwierdzające jakoby na posiedzeniu komitetu 18-tu w Genewie miała zostać podniesiona sprawa zakazu wywozu nafty do Włoch, nie mają racji bytu.

„Excelsior” pisze, iż jest mało praw-

dzystawiają silny opór. Wiadomości takie mają oczywiście zachęcić sankcjonistów do nowych aktów presji na Włochy oraz do nowych aktów pomocy na rzecz Abisynji.

dopodobne, aby komitet 18-tu powziął decyzję w sprawie zakazu wywozu nafty do Włoch, wyprzedzając wyniki głosowania kongresu amerykańskiego. W obecnych warunkach sprawa sankcji naftowych ma raczej znaczenie teoretyczne. Za kilka tygodni rozpocznie się w Abisynji sezon deszczów. Armia włoska w Afryce Wschodniej jest dostatecznie zaopatrzona na ten okres. Embargo na naftę nie zmieniłoby nic w sytuacji wojskowej, zaś niektórzy uważają, iż stanowiłoby tylko przeszkodę w negocjacjach pokolowych, które prędzej czy później trzeba będzie nawiązać.

W przededniu generalnej ofensywy w Afryce

Armja generała Graziani'ego ruszy naprzód lada dzień. — Akcja wojsk abisyńskich na froncie północnym

Warszawa, 13 stycznia. (PAT) P.A.T. podaje komunikat o położeniu na frontach Abisynji w dniu 13 stycznia.

Ochrona Addis Abeby

przed spodziewanym atakiem lotniczym

Addis Abeba, 13 stycznia.

(PAT) Władze miejskie rozlepiły zarządzenia o środkach ostrożności, jakie mają być powzięte przez mieszkańców dla zabezpieczenia przed atakami lotniczymi.

Osoby, których domy otoczone są ogrodami winny zbudować schrony pod ziemne, głębokości co najmniej 2 metrów. Schrony te winny się znajdować w odległości przynajmniej 15 metrów od domów budowanych z kamieni.

Osoby nie posiadające ogrodów ma-

ją wybudować schrony przy najbliższych drogach. Dla zabezpieczenia przed pożarem w pobliżu każdego domu winno się znajdować 10 worków z piaskiem.

Rady dotyczące budowy schronów udzielane będą ludności przez techników miejskich. Na wypadek ataku lotniczego, wszyscy mieszkańcy winni przechodzić do schronów. Jeśli schrony te będą zbyt odległe, należy kłaść się w rowach lub w łóżyskach strumieni.

dług tychże wiadomości wywiadowczy oddział włoski rozbił grupę abisyńczyków eskortujących żywność dla wojska. Z Addis Abeby donoszą, że dnia 11 b. m. samoloty włoskie bombardowały Dabat w odległości 120 klm. na północ od jeziora Tana. Ofiar w ludziach nie było.

O froncie południowym źródła angielskie donoszą w Mogadiscio, że ofensywa gen. Graziani'ego rozpocznie się lada dzień. Jaki będzie kierunek tej ofensywy trudno przewidzieć. Najprostszą i najłatwiejszą jest droga do Dżidżigi i Harraru wzdłuż rzek Faan i Gerer przez Dagabur. Jak się zdaje, linia włoska idzie obecnie od Wala-Deh na lewym skrzydle do punktu odległości kilku kilometrów od Damot na skrzydle prawym, przechodząc Gabra Padu—Dahan, Gabredarre, na północ od Gerlogubi Ual-Ual.

Trzej lotnicy włoscy zabici

podczas ćwiczeń w Afryce

Rzym, 13 stycznia.

(PAT) Trzej lotnicy włoscy, należący do eskadry „Disperata” p.p. Lanza, ppor. Ostini i sierż. Barino spalił wraz z samolotem bombardującym podczas ćwiczeń w pobliżu Massaua i ponieśli śmierć. Ppor. Baron Alberto Ostini był urzędnikiem ministerstwa prasy i propagandy oraz jednym z najbliższych współ-

pracowników min. Ciano, z którym udał się na front afrykański, jako ochotnik. Podczas swego urzędowania w Rzymie Baron Ostini utrzymywał stały kontakt z przedstawicielami prasy zagranicznej. Baron Ostini odznaczony został srebrnym krzyżem za waleczność, wykazaną przy akcji bombardującej.

Stan oblężenia w Kantonie

Kanton, 13 stycznia.

(PAT) Naskutek szeregu starć pomiędzy studentami różnych ugrupowań politycznych — władze miejskie proklamowały stan oblężenia oraz zarządziły jednolite zamknięcie wyższych uczelni. Strategiczne punkty miasta zostały obsadzone przez wojsko. Podczas starć wielu studentów i studentek odniosło ciężkie rany. Rozruchy wynikły na tle sprawy autonomii Chin północnych.

Blok państw zachodnio-azjatyckich

Ankara, 13 stycznia.

(PAT) Ministrowie spraw zagranicznych Turcji, Iranu, Afganistanu i Iraku mieli uchwalić utworzenie bloku zachodnio-azjatyckiego.

W najbliższym czasie ministrowie mają się zjechać w Bagdadzie celem pod pisanie paktu nieagresji parałowanego ostatnio w Genewie.

Rokowania handlowe z Estonią

Warszawa, 13 stycznia. (PAT).

W poniedziałek, dnia 13 bm. w ministerstwie przemysłu i handlu rozpoczęły się rokowania handlowe z Estonią o układ kontyngentowy na 1936 r.

Ze strony estońskiej w skład delegacji wchodzi m. in. pp. Hans Markus — minister pełnomocny Estonji w Warszawie, Edward Wirgo dyrektor departamentu ekonomicznego min. spraw zagranicznych w Tallinie.

Wieniec od cesarza Wilhelma

na trumnę ś.p. ks. Albrechta Radziwiłła

Warszawa, 13 stycznia.

W dniu 14 stycznia na trumnę ś.p. Albrechta ks. Radziwiłła w Nieświeżu, w przededniu pogrzebu zostanie złożony wieniec, nadesłany przez cesarza Wilhelma. Cesarz Wilhelm, po otrzymaniu wiadomości o śmierci ks. Albrechta od jego matki ks. Marji z Branickich Radziwiłłowej, nadesłał kondolencje i polecił obstarować wieniec w Warszawie.

Jak wiadomo, ks. Luiza Hohenzollern, bratanica cesarza niemieckiego Fryderyka Wilhelma, wyszła za mąż w

1796 r. za ks. Antoniego Radziwiłła, który był namiestnikiem w Poznaniu. Był on w prostej linii prapradziadkiem zmarłego księcia Albrechta.

Londyn, 13 stycznia.

(PAT) Znakomity pisarz angielski Rudyard Kipling, liczący 70 lat, zaniemógł nagle dzisiaj w nocy.

Chorego przewieziono natychmiast do szpitala, gdzie dokonano brzusznej operacji. Przyczyną choroby Kiplinga jest niedomaganie natury gastrycznej.

Niedoszły zabójca Kemala Paszy został wydany Turcji

Jerozolima, 13 stycznia.

(PAT) Przywódca bandy kurdyjskiej, który zamierzał dokonać zamachu na prezydenta Turcji, został aresztowany w Aleppo.

Po stwierdzeniu, że motywami zamachu nie miały charakteru politycznego, władze francuskie wydały go władzom tureckim.

Trzy wyroki śmierci w procesie ukraińców, oskarżonych o współudział w zabójstwie ś. p. ministra Br. Pierackiego Banderze, Łebedowi i Karpyńcowi, na podstawie amnestji, zamieniono karę śmierci na dożywotnie więzienie.—Kłymyszyn i Pidhajny skazani na dożywotnie więzienie, pozostali na kary od 7 do 15 lat

Warszawa, 13 stycznia.

(Pat) — Dnia 13 stycznia 1936 roku, sąd okręgowy w Warszawie, w składzie: przewodniczący — wiceprezes Posemkiwicz, sędziowie: Wiszniewski i Dembicki, w obecności prokuratorów Rudnickiego i Żeleńskiego, ogłosił o godz. 12 min. 10 w południe sentencje

WYROKU W SPRAWIE O ZABÓJSTWO Ś. P. MIN. PIERACKIEGO.

Sentencja ta ma brzmienie następujące:

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, sąd okręgowy w Warszawie, 8 wydział karny, na posiedzeniu sądowym, rozpoznawszy w dniach od 18 listopada 1935 roku do dnia 10 stycznia 1936 r. sprawę: 1) Stefana Banderę, 2) Mikołaja Łebęda, 3) Dary Hnatkiwskiego, 4) Jarosława Karpynca, 5) Mikołaja Kłymyszyna, 6) Bohdana Pidhajnego, 7) Iwana Malucy, 8) Jakuba Czornija, 9) Eugenjusza Kaczmarskiego, 10) Romana Myhala, 11) Katarzyny Zaryckiej i 12) Jarosława Raka, osk. z art. art. 97 paragraf 1 i 93 paragraf 1 k. k., art. 26 i 27 w związku z art. 225, paragraf 1 k. k., art. 27 w związku z art. 225, paragraf 1 k. k. i 148 paragraf 1 k. k. o to, że:

a) Bandera od 1929 do dnia 14 czerwca 1934 r., Łebed od r. 1931 do dnia 23 czerwca 1934 r., Hnatkiwski od r. 1934 do dnia 9 października, Karpynec od r. 1931 do dnia 14 czerwca 1934 r., Kłymyszyn od roku 1931 do dnia 14 czerwca 1934 r., Pidhajny od roku 1926 do dnia 14 czerwca 1934 r., Maluca od roku 1932 do dnia 10 sierpnia 1934 r., Czornij od roku 1933 do dnia 27 września 1934 r., Kaczmarski od dnia 5-go lipca 1933 r. do dnia 25 września 1934 r., Myhal od roku 1931 do dnia 24 września 1934 r., Zarycka od roku 1933 do dnia 8 listopada 1934 r., Rak w roku 1934, do dnia 25 września, na obszarze Polski, ponadto zaś Bandera, Łebed, Hnatkiwski, Karpynec, Kłymyszyn, Pidhajny, Maluca i Rak również poza jej granicami, wzięli udział w Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, w celu oderwania od państwa polskiego jego południowo-wschodnich województw.

b) Ponadto, jako członkowie wspomnianej Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów:

1) tenże Bandera — nakłonił w maju i czerwcu 1934 r. w Lwowie, Grzegorza Maciejkę, syna Iwana i Agafii, urodzonego dnia 7 sierpnia 1913 r., DO ZABICIA MINISTRA SPRAW WENETRZNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ, BRONISŁAWA PIERACKIEGO.

polecając Maciejkę udać się do Warszawy, w celu dokonania zabójstwa, a nadto udzielił pomocy do popełnienia tego zabójstwa, przez to, że w czasie od września do listopada roku 1933 DOSTARCZYŁ ŁEBEDOWI PIENIĘDZY i opieki organizacyjnej, dla ułatwienia wstępnego wywiadu, zmierzającego do popełnienia zabójstwa, oraz za pośrednictwem Malucy, przygotował miejsca schronienia dla ułatwienia

UCIECZKI SPRAWCY ZAMACHU, w maju zaś i w czerwcu roku 1934, dostarczył pieniędzy Łebedowi i Hnatkiwskiemu, przygotowującym zamach na ministra Pierackiego, zaopatrzył Maciejkę w pistolet automatyczny systemu „Hispan” kal. 7.65 mm., w fałszywe dowody osobiste i w pieniądze oraz dał mu wskazówki co do spotkania się z Łebedem w Warszawie i adresy miejsc schronienia po zabójstwie. Później tenże Grzegorz Maciejko w dniu 15 czerwca 1934 roku w Warszawie, zabił ministra Pierackiego z wspomnianego pistoletu.

2) Tenże Łebed — nakłonił w czerwcu 1934 r. Maciejkę do zabicia min. Pierackiego

PRZEZ RZUCENIE BOMBY lub strzelanie z rewolweru, a nadto udzielił pomocy do popełnienia wyżej

wskazanego zabójstwa przez to, że od września do grudnia 1933 r. oraz w maju i w czerwcu 1934 roku przeprowadził wywiad i obserwację, w celu ustalenia trybu życia min. Pierackiego i wybrania czasu, miejsca i warunków najbardziej odpowiednich do dokonania zamachu, poczem zaopatrzył Maciejkę w bombę i wskazał mu miejsce zamachu oraz osobę min. Pierackiego.

3) Ta sama Hnatkiwska — w maju i czerwcu 1934 r. w Warszawie udzieliła pomocy do przygotowania i popełnienia wyżej wskazanego zabójstwa przez to, że przeprowadziła wywiad i obserwację w celu ustalenia trybu życia min. Pierackiego i wybrania czasu, miejsca i warunków najbardziej odpowiednich do dokonania zamachu oraz przez to, że utrzymywała łączność między Łebedem i Maciejką.

4) Tenże Karpynec — w maju 1934 roku w Krakowie udzielił pomocy do popełnienia wyżej wskazanego zabójstwa przez to, że sporządził i dostarczył Maciejce za pośrednictwem Łebęda BOMBĘ PRZEZNACZONĄ DO ZABICIA MIN. PIERACKIEGO

(5) Tenże Kłymyszyn — w maju 1934

roku w Krakowie udzielił pomocy do popełnienia wyżej wskazanego zabójstwa, przez to, że dostarczył Karpyncowi chloranu potasu, przeznaczonego do sporządzenia wspomnianej bomby, oraz że nawiązał łączność między Karpyncem i Łebedem, i towarzyszył Łebedowi w czasie jego pobytu w Krakowie, aby mu zapewnić bezpieczeństwo i umożliwić przewiezienie bomby do Warszawy.

6) Tenże Pidhajny — w maju i czerwcu 1934 roku we Lwowie, udzielił pomocy do popełnienia wyżej wskazanego zabójstwa, przez to, że oddał pod rozkaz Bandery i bezpośrednio z nim zapoznał Maciejkę, zaopatrzył Maciejkę w wspomniany pistolet automatyczny „Hispan”, kal. 7.65 mm., i utrzymywał informacyjną łączność z Łebedem w okresie jego przygotowań do zamachu w Warszawie.

7) Tenże Maluca — od września do listopada 1933 i w maju 1934 roku w Warszawie, we Lwowie, w Poznaniu i w Lublinie, udzielił pomocy do popełnienia wyżej wskazanego zabójstwa, przez to, że zaopatrzył w pieniądze i instrukcję Łebęda, prowadzącego w Warszawie

wywiadowcze przygotowania do zamachu, oraz że przygotował

MIEJSCA SCHRONIENIA W POZNANIU I LUBLINIE

przeznaczone do ułatwienia ucieczki sprawcy zabójstwa.

c) Ponadto, jako członkowie wspomnianej Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, ci sami Czornij, Kaczmarski, Myhal, Zarycka i Rak pomogli Grzegorzowi Maciejce, po zabiciu przezeń w dniu 15 czerwca 1934 r. min. Pierackiego, uniknąć za powyższe przestępstwo odpowiedzialności karnej przez to, że:

1) Czornij — w czerwcu 1934 roku w Lublinie, w celu umożliwienia Maciejce ucieczki, udzielił mu noclegu w mieszkaniu nr. 1 przy ul. Wesołej nr. 10.

2) Kaczmarski — w czerwcu i w lipcu 1934 roku we Lwowie, w celu umożliwienia Maciejce ucieczki, oddał go pod opiekę Malucy oraz zaopatrzył Maciejkę w broń i pieniądze.

3) Myhal — w czerwcu i w lipcu r. 1934 we Lwowie, w celu umożliwienia Maciejce ucieczki, dwukrotnie przyczynił się do nawiązania przez niego łączności organizacyjnej z Malucą.

4) Zarycka — w dniu 1 — 5 sierpnia 1934 r. w Małopolsce Wschodniej, na polecenie Malucy, dopomogła Maciejce uciec do Jasiny w Czechosłowacji, dając mu schronienie w Jamnej i towarzysząc mu w drodze ku Jasinie.

5) Rak — w dniu 4 i 5 sierpnia 1934 roku w Małopolsce Wschodniej na polecenie Malucy dopomogła Maciejce uciec do Jasiny w Czechosłowacji, doprowadzając go poza granice państwa polskiego i oddając pod opiekę umówionego tam Jarosława Baranowskiego, — na zasadzie art. 10, 360, 368—370 k. p. k. orzekł:

Stefana Bandere, Mikołaja Łebęda, Dary Hnatkiwskiego, Jarosława Karpynca, Mikołaja Kłymyszyna, Bohdana Pidhajnego, Iwana Malucę, Jakuba Czornija, Eugenjusza Kaczmarskiego, Katarzyny Zarycką, oraz Jarosława Raka — uznać za winnych popełnienia wszystkich im zarzucanych, wyżej opisanych czynów i skazać ich: Stefana Bandere

NA KARE ŚMIERCI oraz na utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych nazawsze, z mocy art. 4 p. 4 ustawy z dn. 2 stycznia 1936 r. o amnestji orzeczonej KARE ŚMIERCI ZAMIENICIĆ NA KARE DOŻYWOTNIEGO WIEZIENIA

Mikołaja Łebęda

NA KARE ŚMIERCI oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych nazawsze — z mocy art. 4 p. 4 ustawy z dn. 2 stycznia 1936 r. o amnestji orzeczonej KARE ŚMIERCI ZAMIENICIĆ NA KARE DOŻYWOTNIEGO WIEZIENIA

Dary Hnatkiwskiego — NA KARE PIĘTNAŚCI LAT WIEZIENIA

JAROSŁAWA KARPYNCA

NA KARE ŚMIERCI

oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych nazawsze, — z mocy art. 4 p. 4 ustawy z dnia 2 stycznia 1936 r. o amnestji orzeczonej KARE ŚMIERCI ZAMIENICIĆ NA KARE DOŻYWOTNIEGO WIEZIENIA

Mikołaja Kłymyszyna na karę dożywotniego więzienia oraz utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych nazawsze.

BOHDANA PIDHAJNEGO na karę dożywotniego więzienia oraz utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych nazawsze.

Iwana Malucę — na dwanaście lat więzienia oraz utraty praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres dziesięciu lat.

JAKUBA CZORNIJA na 7 lat więzienia.

Myhala i Kaczmarskiego po 12 lat więzienia, Zarycką na 8 lat i Raka na 7 lat więzienia.

Ulgi podatkowe dla właśc. nieruchomości

Projekt dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej

Warszawa, 13 stycznia.

(PAT) Porejekt dekretu Prezydenta R. P. o podatku od nieruchomości, uchwalony na ostatnim posiedzeniu rady ministrów, przeprowadza przedewszystkiem zniesienie równoczesnego podatku od placów budowlanych, a więc usuwa dwukrotne opodatkowanie tego samego obiektu. Później projekt dekretu włącza do stawki podatkowej wszystkie dodatki państwowe, pobierane obecnie do podatku od nieruchomości, oraz nadzwyczajną daninę majątkową w tej grupie. Stawki podatku od nieruchomości według projektu wynoszą: 8 procent dla nieruchomości o podstawie wymiaru, nieprzekraczającej 1000 zł. rocznie, oraz 12 proc. dla pozostałych nieruchomości. Ustalenie stawki na 8

procent dla nieruchomości o podstawie wymiaru do 1000 zł. rocznie jest korzystniejsze dla płatników, którzy dotychczas w sumie płacili 8,05 podstawy wymiaru. Zastosowanie dla nieruchomości o podstawie wymiaru ponad 1000 zł. rocznie stopy 12 procent spowoduje wprowadzenie podniesienie dotychczasowej łącznej stawki 11,65 proc., jednakże zwiększa ta o 0,35 procent zrekompensuje się przez zwolnienie placów od specjalnego opodatkowania oraz przez inne, przewidziane dekretem, ulgi. Dekret wprowadza dalej zmianę terminów płatności kwartalnych na półroczne do dnia 30 czerwca i 30 listopada. Do podatku pobierany będzie w dalszym ciągu dodatek samorządowy.

Papież wierzy w pokój

Przemówienie Piusa XI z okazji inauguracji Watykańskiej Akademii Nauk

Citta del Vaticano, 13 stycznia.

(PAT) — Papież, inaugurując rok akademicki w watykańskiej akademii nauk, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym poruszył m. in. sprawę pokoju.

Papież — głosi przemówienie — wciąż zachowuje nadzieję nieco optymistyczną, ale nie ślepą lub niesprawiedliwą, że w tej lub innej stronie za-

chmurzonego i groźnego nieba będzie mogło ukazać się światło i wywołać tęczę pokoju, opartego na sprawiedliwości i prawdzie.

Dla pokoju tego — głosi przemówienie — winni wszyscy żyć i pracować. Udział pokoju oraz uspokojenie narodowe i międzynarodowe potrzebne są również dla spraw naukowych i postępu wiedzy.

Cel wizyty króla Karola w Belgradzie

Czy ks. Antoni Habsburg brał udział w naradach

Paryż, 13 stycznia.

(PAT) Havas donosi z Białogrodu: Koła miarodajne oświadczają, że nie mają żadnych informacji o naradzie króla rumuńskiego Karola II-go z regentem Jugosławii ks. Pawłem i premierem Stojadinowiczem.

Koła te ograniczają się do podkreśle-

nia wyłącznie prywatnego charakteru wizyty króla rumuńskiego. Różne pogłoski polityczne w prasie zagranicznej na temat tego spotkania są bezpodstawne. Zdaje się, że wbrew powyższym pogłoskom, ks. Antoni Habsburg nie uczestniczył w rozmowach króla Karola II-go z ks. Pawłem.

Straszne pokłosie trzęsienia ziemi

Kilkaset osób zabitych.—Ziemia pochłonięła całe wioski

Bogota (Kolumbia), 13 stycznia.

(PAT) Ogólna liczba ofiar trzęsienia ziemi w departamencie Narino waha się pomiędzy 250 a 300. Lawina pogrzebała wczoraj opuszczoną przez mieszkańców wioskę Ignac.

Miasta Pinzon, Alban i Guatarrilla są

całkowicie zniszczone, 50 mieszkańców poniosło śmierć. Na ruinach zetrzą liczne dzieci, których rodzice zginęli w katastrofie. Na drogach powstały wielkie rozpadliny, co utrudnia akcje ratunkowe. Wulkan Mont Manzano wybucha.

KRONIKA

Styczeń

14

Wtorek

Dzisiaj Hilariego
Jutro Pawła I. Pust.

Wschód słońca 7.39
Zachód słońca 15.51
Wschód księżyca 23.00
Zachód księżyca 9.51
Długość dnia 8.07
Przybyło dnia —.23

Drobne wiadomości

TYFUS PLAMISTY znów pojawił się w Łodzi. W ub. tygodniu zanotowano jeden wypadek i przewidziano już środki zaradcze. Również tyfus brzuszny, który wygaś zupełnie, objawił się czterema wypadkami. Z innych chorób zakaźnych zanotowano: 17 wypadków płonicy, 10 przypadków błonicy, 21 przypadków odrzy, 2 przypadki różni, 5 przypadków gorączki płożowej, 8 przypadków krztusica, 1 przypadek drętwicy karku i 1 przypadek rzadko spotykanego paraliżu dziecięcego Heine-Medina.

NAUCZYCIELSTWO ŁÓDZKIE organizuje w bieżącym tygodniu wielkie zgromadzenie z terenu obwodu łódzkiego, dla powzięcia uchwał w sprawie powiększenia etatów nauczycielskich, gdyż obecny stan etatów może grozić załamaniem zasady powszechnego nauczania. Uchwały zgromadzenia przesłane zostaną na ręce p. ministra oświaty.

NOWE KARTY POCZTOWE ukazały się wczoraj w sprzedaży w Łodzi. Karty te są w kilkunastu rodzajach i mają charakter propagandowy, albowiem zawierają fotografie najpiękniejszych zabytków i zakątków Polski. W najbliższym czasie poczta wypuści dalsze serie tych kart.

NIE WOLNO PRZECHOWYWAĆ na strychach materiałów łatwopalnych. Starostwo grodzkie w Łodzi wydało wczoraj w tej sprawie specjalne zarządzenie, wskazując, iż przechowywanie takich materiałów często staje się powodem pożarów. Właściciele domów i lokatorów, nie stosujący się do tego zarządzenia, pociągani będą do odpowiedzialności.

KARTY ROWEROWE na rok 1935 zostały przedłużone do 1 kwietnia 1936 r. W tym czasie bowiem dopiero wydane zostaną nowe karty, za które pobierana będzie znacznie niższa opłata. Policja i władze drogowe już zostały powiadomione o przedłużeniu ważności kart starych.

BEZPŁATNY KONCERT SYMFONICZNY dla młodzieży szkół zawodowych dokształcających i członków związków pracowniczych organizuje wydział oświaty i kultury zarządu miejskiego w niedzielę, 19 stycznia. Jest to czwarty koncert bezpłatny, z cyklu ustalonego na sezon 1935—1936.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA urzędować będzie w dniu 15 bm. w lokalu biura wojewódzkiego przy ul. Piotrkowskiej 165. Zgłoszą się na nią winni poborowi rocznika 1914 i starsi, zaliczeni do PKU Łódź-Miasto I, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji.



0 zezwolenie na broń

Z uwagi na dużą ilość złożonych w ostatnich dniach grudnia 1935 roku do Starostwa Grodzkiego Łódzkiego podań o przedłużenie terminu ważności pozwoleń na broń—wydawanie pozwoleń złożonych po 16 grudnia r. ub. będzie się odbywać w terminach, specjalnie podawanych w miejscowej prasie do wiadomości interesowanych. Wobec czego zgłaszanie się wrocześnie do Starostwa jest zbędne.

Dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Suko. K. Leinwebera — Plac Wolności 2. Suko. J. Hartmana — Młynarska 1. W. Danieleckiego — Piotrkowska 127. A. Perelman — Cegielińska 32. J. Cymera — Wólczańska 37. Suko. F. Wójcickiego — Napiórkowskiego 27.

Lustracja samorządu w Piotrkowie

P. wojewoda wydelegował na inspekcję p. wiceprezydenta Kozłowskiego

Jak się dowiadujemy, wiceprezydent m. Łodzi Kazimierz Kozłowski otrzymał w dniu wczorajszym specjalną misję z urzędu wojewódzkiego w Łodzi — przeprowadzenia lustracji samorządu m. Piotrkowa. Urząd wojewódzki delegował wiceprez. Kozłowskiego, ponieważ jako długoletni inspektor samorządowy, jest on świetnym fachowcem w tej dziedzinie. Pobyt w Piotrkowie wiceprez. Kozłowskiego który wyjechał w dniu wczorajszym w towarzystwie radcy Stanisława Szera, potrwa, cały tydzień. Przyczyną zarządzenia lustracji w samorządzie piotrkowskim jest następująca:

Obrady nad budżetem miasta rozpoczną się w czwartek, 23 b. m.

Wczoraj wrócił z urlopu i objął urzędowanie prezydent miasta, plk. Głazek. Bezpośrednio po rozpoczęciu pracy prez. Głazek zapoznał się z tokami prac budżetowych. Ponieważ okazało się, że druk preliminarza jest już ukończony, prezydent polecił rozesłać go wszystkim członkom tymczasowej rady miejskiej i wyznaczyć termin pierwszego posiedzenia budżetowego rady na czwartek przyszłego tygodnia, 23 b. m. Na posiedzeniu tem prez. Głazek wygłosił exposé o zamierzeniach gospodarczych zarządu miejskiego, poczem budżet odesłany zostanie do komisji radzieckiej. Dyskusja generalna i szczegółowa rozpocznie się dopiero wtedy, gdy budżet z komisji wróci na plenum.

Następnie prez. Głazek zainteresował się sprawą dotychczasowych poczyniń zarządu miejskiego w sprawie obniżenia taryfy tramwajowej w Łodzi. Sprawa ta będzie obecnie przyspieszona i jeszcze w bieżącym tygodniu wystosowane pismo do dyrektora K.E.L., zawierające postulaty zarządu miejskiego. Zmiany taryfy tramwajowej spodziewać się należy przeto najpóźniej na dzień 1 lutego b. r. (i).

.....

Nowy regulamin na kolejach wprowadza szereg bardzo pożytecznych zmian

W dniu wczorajszym zaczął obowiązywać nowy regulamin dla podróżnych na kolejach państwowych, który w dużym stopniu zmienił niektóre uciążliwe przepisy. Ponieważ przekroczenie regulaminu grozi karą grzywny, przeto znajomość najważniejszych przepisów jest konieczna.

Bardzo ważny dla wszystkich odprawiających, którzy korzystają z biletów peronowych jest przepis, który pozwala im w niektórych wypadkach wejść do wagonu. Posiadacz biletu peronowego ma prawo wejść obecnie do wagonu, celem umieszczenia osoby, potrzebującej opieki, a więc przede wszystkim kobiety, dziecka lub osoby starszej. Po ulokowaniu jednak podróżnego, winien on natychmiast wyjść z wagonu, w przeciwnym bowiem razie zapłaci 5 zł. grzywny.

Miesięcznie, czy kwartalnie winni lokatorzy płacić komorne

Jak się dowiadujemy, związek lokatorów w Łodzi wystosował wczoraj do ministerstwa spraw wewnętrznych memoriał w sprawie nadużywania przez niektórych właścicieli nieruchomości jednego z artykułów nowych przepisów, zezwalającego na pobieranie komornego w ratach miesięcznych, a nie kwartalnych.

Ustawa o ochronie lokatorów, obecnie znolizowana, mówi, że właściciel domu ma prawo wnieść skargę o eksmisję lokatora, o ile ten nie zapłacił, bez usprawiedliwionych przyczyn, dwóch, kolejno po sobie następujących rat komornego. Przy płaceniu komornego w ratach kwartalnych, zwłoka ta mogła wynosić 6 miesięcy. Obecnie niektórzy właściciele nieruchomości domagają się od lokatorów, aby podpisali deklarację, iż opłacać będą komorne w ratach miesięcznych. W ten sposób okres 6-miesięczny, w czasie którego nie można skarżyć lokatora o eksmisję, skrócony zostaje do 2 miesięcy. Związek lokatorów prosi ministerstwo o wydanie specjalnej instrukcji, która uniemożliwiłaby nadużycia na tem tle. (i)

Przeciał żonie gardło Zabójca został ujęty i osadzony w więzieniu

Jak już donosił „Express Wieczorny” wczoraj nad ranem na ul. Piastowskiej, ciemnej o tej porze i zawsze odludnej — jednym pchnięciem brzytwą w szyję zabił Stefan Prozorowski, lat 25, zamieszkały przy ul. Szopena na Rokiciu, swa 23-letnią żonę Wandę.

Prozorowski został ujęty przez nadzających po kilku chwilach, a zdających do pracy robotników. Zabójca oświadczył, że żona popełniła samobójstwo i że jest tak mocno poplamiony krwią, bo starał się wyrwać brzytwę z jej ręki.

Pierwotkowe dochodzenie zadało jednak kłam wyjaśnieniom Prozorowskiego. Cios brzytwą był tak silny, że sam go sobie człowiek zadać nie mógł. Trzeba było silnego pchnięcia męskiej ręki, by tak głęboko aż do kregów przeciąć gardło.

Prozorowski został osadzony w więzieniu. Ciało zabitej, która zmarła niemal niezwłocznie po strasnym cieście, zostało przewiezione do prosektorjum.

wewnętrznych, rozpatrując te kandydatury, wzięło pod uwagę, iż p. Jabłonowski, jako długoletni pracownik samorządowy, posiada kwalifikacje do zatwierdzenia go na stanowisku wiceprezydenta, natomiast pp. Fiszer i Uziembło warunków tych nie posiadają, gdyż nie mają oni samorządowej, ani państwowej praktyki. W związku z tem ministerstwo zatwierdziło p. Jabłonowskiego na stanowisko wiceprezydenta zawodowego na okres 10 lat, zaś p. Fiszera na stanowisko prezesa miasta a p. Uziembłę na stanowisko drugiego wiceprezydenta — prowizorycznie, tylko na rok, tytułem próby. Równocześnie ministerstwo nadmienilo, że jeśli w ciągu roku pp. Fiszer i Uziembło wykażą dostateczne kwalifikacje do sprawowania tych funkcji, zostaną zatwierdzeni na dalszych 9 lat, jeśli zaś okaże się, że prowadzą gospodarkę niedbale i ze szkodą dla miasta — zostaną złożeni z urzędów, poczem rada miejska będzie musiała dokonać nowych wyborów, jak to przewiduje ustawa samorządowa.

Obecnie kończy się rok próbny i wiceprez. Kozłowski, jako delegat wojewódzki, po przeprowadzeniu lustracji, złoży raport ze stanu gospodarki prez. Fiszera i wiceprez. Uziembły, który zdecyduje o ewentualnych zmianach w samorządzie piotrkowskim (i).

.....

ciąg był przepelniony, pasażerowie stoją na korytarzach, a w przedziałach dla kobiet są wolne miejsca. Obecnie konduktor ma prawo w takim wypadku zmienić napis na przedziale i wpuścić do niego mężczyzn.

Bardzo ważny jest przepis przewidujący zwrot należności za bilet niewykorzystany. Dotychczas kasa zwracała pieniądze za bilet tylko w wypadkach szczególnie ważnych, jak śmierć, choroba itd. Obecnie podróżny może bez podania powodu zażądać zwrotu pieniędzy za bilet, jeśli nie mógł go wykorzystać i nie wyleciał.

I wreszcie ważną nowacją jest prawo zwrotu różnicy, przy częściowym niewykorzystaniu biletu. Jeśli nprz. podróżny jechał z Łodzi do Krynicy, dojechał tylko do Krakowa, a tam dowiedział się, że z pewnych względów musi podróż przerwać, ma on prawo do otrzymania różnicy ceny biletu za niewykorzystany odcinek Kraków — Krynica. (i)

CLOU KARNAWAŁU
— to —

Rewja - Dancing

Łódzkiej Rodziny Radiowej
w sobotę

18 STYCZNIA R. B.
o godz. 20-ej (8-ej wiecz.)

z udziałem

WŁADYSŁAWA WALTERA
MOSSAKOWSKIEGO

i innych.

? GDZIE ?

Wycieczka do Austrii

26 stycznia zł. 95,—

Wycieczka do Anglii

15 lutego zł. 400,—

PASZPORTY ULGOWE
DO CZECHOSŁOWACJI,
PALESTYNY I WĘGIER.

Informacje i zapisy

„ORBIS”

UL. PIOTRKOWSKA 18 i 65

Tel. 101-01, 249-40.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

7-go dnia ciągnięcia IV klasy 34-ej Loterii Państwowej

W 7-ym dniu ciągnięcia loterii główne wygrane padły na następujące numery:

50,000 zł. — Nr. Nr. 13070, 21723.

5,000 zł. — Nr. Nr. 10798, 42196, 58646 99439.

2,000 zł. — Nr. Nr. 42, 828, 7905, 11296 21492, 27489, 32212, 35117, 38592, 38212, 45328, 54000, 77759, 81270, 98395, 103982 118861, 144519, 180480, 192092.

1,000 zł. — Nr. Nr. 16997, 35087, 37412, 50386, 60632, 74448, 93483, 103369 117944, 115119, 119003, 129465, 129335, 137401, 139959, 142768, 142917, 144863, 162805, 165344, 168325, 189113.

Po 200 złotych.

73 136 81 233 85 356 412 554 659 742 945 70 1014 82 155 83 223 324 76 472 504 613 773 803 83 2048 97 205 365 490 570 92 650 765 825 72 957 3084 422 5 88 576 674 864 910 4039 291 332 43 415 19 538 939 5016 59 136 84 264 66 86 328 426 35 61 502 723 68 937 6058 325 49 424 624 808 51 89 7023 51 81 123 82 271 87 355 95 563 75 688 738 8034 74 9 160 205 49 305 450 505 8 25 34 620 4 898 447 9288 519 60 812 23 71 929 65

10011 38 185 212 65 95 443 92 574 80 1 609 700 798 11002 178 238 61 80 308 78 431 876 80 927 12100 284 392 463 626 37 746 879 13087 104 224 341 95 417 30 59 506 39 624 96 819 14055 272 317 76 489 820 15287 348 65 410 46 85 519 50 600 72 734 55 68 16110 266 83 92 97 405 65 564 601 723 919 17147 218 92 515 36 40 628 804 982 18086 264 359 79 844 934 19026 40 61 474 610 719 37

20014 102 267 434 88 500 96 636 765 7 80 991 21219 93 333 407 84 723 57 863 22018 40 245 407 43 71 517 706 886 979 23208 93 8 478 569 737 818 24048 70 115 81 270 347 63 66 490 511 58 659 708 62 25269 418 525 925 69 26030 194 257 60 324 65 485 611 90 4 749 832 55 27028 62 64 271 339 40 693 753 857 89 922 28178 265 317 24 520 634 758 942 29231 96 449 54 567 723 74 825 995

30024 173 262 64 84 430 542 81 712 865 76 990 31009 59 93 117 251 395 651 713 32310 434 72 675 775 886 914 50 4 33035 52 77 112 255 311 461 536 652 93 34078 324 430 2 639 723 36 932 35442 560 778 96 820 955 36009 52 65 256 565 83 92 657 71 781 856 37136 200 95 412 36 684 791 826 913 77 38267 528 806 937 77 39021 79 81 417 96 539 75 665 89 847 911 84 90

40047 167 285 97 305 33 78 432 711 826 35 59 975 41220 67 98 403 585 672 753 42018 29 52 191 258 411 21 43 523 68 701 49 946 80 97 43222 338 68 419 39 501 715 876 943 44009 341 402 4 31 617 971 45051 115 36 208 29 497 541 55 651 69 743 55 906 35 46101 71 84 209 325 434 600 64 720 45 826 47004 237 456 558 611 26 797 819 95 980 48003 112 234 304 67 494 892 926 49019 73 82 134 61 240 314 457 528 35 64 89 671

50182 88 311 54 408 645 50 735 808 20 993 51027 424 69 94 615 715 32 41 48 56 810 980 82 90 52083 342 452 68 75 510 28 627 765 814 17 922 53083 77 354 480 55 570 7 616 932 96 54154 262 335 403 34 784 807 99 994 55123 353 829 976 56134 57 243 309 621 6 93 553 83 796 815 19 972 57329 40 65 503 496 9 727 838 58427 623 860 913 57 59047 62 86 109 65 367 449 507 736 856 98 60227 319 27 99 475 549 71 99 743 830 93 932 61033 101 236 627 750 817 37 62236 310 92 438 547 758 63030 648 801 9 89 64267 73 394 541 634 958 65046 67 112 83 805 408 521 730 971 840 52 71 909 66150 300 61 416 18 85 502 64 79 67365 419 523 615 32 781 81 68213 360 490 571 663 69286 411 31 36 94 500 776 98 912 74

70384 507 50 611 60 864 97 71013 99 152 206 378 505 17 693 742 7 917 72032 65 99 190 237 41 87 356 466 99 531 48 878 73133 34 80 309 434 80 555 633 65 751 825 905 74010 136 441 692 780 7519 517 57 779 806 46 989 76499 522 81 614 51 735 907 75 941 9 77028 134 307 423 71 671 793 38 78018 111 29 270 367 471 675 783 812 28 915 79131 213 65 365 403 66 530 717 856 64 977

80009 77 81 188 202 735 993 81049 206 601 769 821 84 905 58 82140 428 77 721 35 80 899 83187 381 403 575 602 9 715 73 872 84025 201 425 506 17 649 54 85112 82 272 576 95 621 53 88 901 86165 219 311 79 462 514 43 628 41 875 87008 43 4 167 80 221 574 93 612 750 814 941 88019 254 71 302 578 91 627 42 70 84 865 946 78 89018 104 332 402 3 624 818

90076 205 28 53 69 330 89 428 42 55 523 750 847 912 61 91076 81 172 751 806 83 975 92163 92 341 60 481 540 6 67 611 31 7 793 814 95 916 93003 32 40 191 237 588 615 725 86 941 94124 320 94 818 89 95015 413 62 779 849 91 3 918 96108 76 318 71 8 544 868 80 915 927 97094 117 259 310 497 606 707 867 983 98081 166 88 99065 153 44 57 548 619 25 783 814 39 73

100245 516 930 101000 125 29 96 454 540 682 712 44 76 853 959 102243 445 80 562 600 59 761 831 80 942 103097 220 29 69 327 520 825 104002 128 79 262 388 567 83 653 715 829 30 64 910 105060 150 7 76 95 8 304 443 96 505 20 637 41 79 705 106050 82 174 260 304 500 63 609 774 77 844 47 107025 268 670 449 108025 62 94 117 215 90 308 47 514 39 600 97 839 83 109028 218 36 86 307 426 765 94 837 89 985 88

110013 124 464 564 71 948 93 111004 16 86 100 68 305 567 608 38 758 920 112023 156 315 511 24 778 836 929 113030 42 403 631 78 95 919 114331 419 47 569 774 878 925 98 115026 160 637 937 40 116003 16 89 115 203 443 72 622 90 9 771 839 79 117023 64 177 255 382 459 533 94 685 713 20 118048 93 170 226 95 397 454 548 795 800 55 913 68 99 119095 143 312 400 588 709 836 935 99

120051 228 99 383 502 59 82 6 758 59 930 121025 102 16 78 251 81 6 453 882 944 122091 175 270 499 557 823 943 70 123103 67 347 400 702 124152 275 91 499 510 76 649 816 25 88 990 125113 92 274 86 94 529 790 812 62 126009 129 245 585 92 601 803 17 938 127027 461 540 775 829 30 47 905 91 128168 228 55 325 449 67 72 515 624 64 792 860 72 129066 257 411 510 808 49 902 4 71 94

130008 206 73 310 410 574 784 966 131219 34 98 381 480 583 741 56 97 132009 239 81 304 53 511 24 778 836 929 113030 42 403 631 78 95 919 114331 419 47 569 774 878 925 98 115026 160 637 937 40 116003 16 89 115 203 443 72 622 90 9 771 839 79 117023 64 177 255 382 459 533 94 685 713 20 118048 93 170 226 95 397 454 548 795 800 55 913 68 99 119095 143 312 400 588 709 836 935 99

Po 200 zł.

09 126 61 317 534 636 864 1044 274 2172 306 31 77 486 565 3252 700 932 95 4417 99 862 63 969 5065 2077 483 680 6253 7034 85 110 42 369 452 86 505 858 982 8082 221 317 580 611 90088 614 754

10079 181 11310 413 805 12252 96 552 13082 134 99 348 455 79 526 67 990 14100 396 724 873 15020 74 198 502 27 30 16181 653 745 854 17094 149 793 852 92 18682 90 847 19212 889 933 39

20129 91 512 54 703 826 952 21133 255 58 22082 157 226 423 643 932 44 23041 49 413 27 658 939 50 24087 420 89 570 617 746 25312 619 830 26046 207 41 819 903 27236 353 463 977 28033 208 475 754 941 78 29976

CIĄNIENIE TRZECIE.

Po 200 zł.

30058 127 381 673 740 62 31654 84 909 32051 358 416 641 55 864 970 33011 167 304

95 813 1261 66 383 458 540 722 877 972 2389 645 3034 572 920 28 4597 725 83 814 958 5078 320 401 784 839 6159 204 481 550 682 7227 33 325 58 673 897 912 60 8045 368 72 421 630 92 974 9055 76 96 242 478 701 876

Łódź gra i wygrywa w znanej kolekturze N. JATKA

Losy do 1-ej klasy 35-ej Loterii także już do nabycia!

526 609 717 800 78 98 913 133198 226 51 87 613 37 709 818 941 134189 291 452 88 518 98 600 22 737 97 836 47 903 76 135070 194 241 8 407 14 550 136020 179 747 79 823 68 137135 394 893 915 138077 118 210 17 311 78 449 95 607 29 715 69 875 139148 352 513 83 4 56 560 789 800 84 977 140038 75 225 97 468 584 709 984 141012 35 110 220 9 414 47 510 43 804 73 142257 85 331 680 731 839 939 66 143002 150 321 489 707 945 144001 61 105 42 271 523 607 21 721 43 145051 330 421 60 546 907 146223 41 307 13 41 62 403 523 641 760 147011 273 453 56 67 557 659 97 759 893 148025 74 121 292 373 475 798 898 149101 4 26 478 847 98

Zawsze i wszędzie pamiętaj, że **KAFTALA** że padł już **KAFTALA** MILJON DWA RAZY u **KAFTALA** ŁÓDŹ, Piotrkowska 54. Losy IV klasy są jeszcze do nabycia.

95 204 320 408 13 15 538 638 751 9 819 85 101 13 249 56 71 835 83541 601 84078 357 703 166051 209 349 402 56 835 985 167158 273 393 891 911 85155 318 594 789 86020 608 906 87154 247 480 134 824 964 86003 350 89215 534 718 34 86 873 908

90327 686 91178 295 302 93 452 833 927 92088 138 245 316 25 685 93028 111 227 29 328 878 93 924 69 94085 168 235 497 558 655 798 95137 231 611 704 96034 153 71 474 97155 398 482 86 911 98329 655 93 784 989 99482 804 100342 522 93 101006 135 200 15 319 37 556 680 723 35 102440 726 103032 248 770 996 104083 172 506 729 39 76 841 105168 99 231 417 22 501 106098 298 441 47 575 107071 247 316 961 108325 26 59 443 526 664 717 109938

110094 488 526 600 721 828 950 73 111767 896 112028 64 74 283 329 538 113140 81 270 532 826 72 114138 201 34 494 753 857 944 115048 91 341 573 908 116050 108 28 98 545 844 962 117096 506 764 945 118200 44 333 565 67 752 60 875 900 79 88 119129 76 279 517 608

120012 339 121033 123 522 628 796 122137 38 222 91 390 439 46 759 123225 512 46 642 740 908 93 124113 484 696 920 125049 379 481 630 61 732 857 126667 127450 698 128147 52 279 466 864 80 928 129035 94 504 80 878

SALA FILHARMONJI SOWIECKI ZNAKOMITY PIANISTA
Narutowicza 20. Telefon 213-84.

GOŚĆ SOWIECKI W ŁÓDZI!!!
W czwartek, dnia 16 b. m. o godz. 8,30 wiecz. tylko jeden raz koncertuje

Grzegorz GINZBURG

laureat I-go Międzynarodowego Konkursu Im. Chopina.

Bilety w cenie od 1.— zł. do 6.— zł. do nabycia w kasie Filharmonji.

Nieście pomoc najbiedniejszym

100000 80 136 473 171176 251 94 172165 283 474 586 616 787 858 173056 107 44 223 443 513 174184 398 561 846 175576 955 176119 273 532 694 846 177414 569 178577 179369 463 780

Testam
Czy mo
A zwaszcz
lekt jego
Sprawę
niecia sąd
ny dyrekt
inż. Fr. He
nlarce z le
Pielegni
swe funkcj
gu kilku
swojej rocz
sunkach p
cal, iż ze
noć, zapis
przed śmie
stronie wiz
„Zyczen
Goerling o
lingów. W
Na pier
wydrukowa
tery „m. p
ty, zalepil
czył pieleg
Po zg
przystąpił
mówili jed
nej na jej
niem legat
nie miał p
legitymow
pisu.
Sąd or
nym wyp
nieczny ze
to odbył
przyszedł
sumę.
000000
KOM
W
Wo
zo k
Ow
W
Kob
sów
ma
000000
Dz
Sieden
W
starost
siedem
dowli,
zwolen
cję bu
W
z t. z
leści ch
oczysz
na ter
ni t.
Prz
nia pl
pekcji
miasta
temu
ści.
st
Na
wych,
przys
w sur
oddan
na W
Do
ze skł
wadu
go wy
65.000
B. G.
zł.
datko
jesien
czył
mogł

Testament na wizytówce

Czy można spisać testament na wizytówce? A zwłaszcza, gdy chodzi o legat pieniężny, czy tekst jego na wizytówce jest prawomocny?

Sprawę opartą na tem tle miał do rozstrzygnięcia sąd wiedeński. Chodziło o to, iż generalny dyrektor zakładów przemysłowych Böhlera, inż. Fr. Heissig, zapisał przed śmiercią pielęgniarce z lecznicy sumę 25.000 szylingów.

Pielegniarka, niejaka Greta Goering, pełniła swe funkcje przy łóżu chorego dyrektora w ciągu kilku tygodni. Chory nie chciał słyszeć o swojej rodzinie, z którą pozostawał w złych stosunkach, przywiązał się do pielęgniarke, i obiecał, iż ze względu na okazywaną mu serdeczność, zapisze jej większą sumę. Na tydzień przed śmiercią napisał dyr. Heissig na odwrotnej stronie wizytówki tych kilka słów:

„Życzeniem mojem jest, aby panna Greta Goering otrzymała po zgonie moim 25.000 szylingów. W nocy z 7 na 8 maja 1935 r.”

Na pierwszej stronie wizytówki, tam gdzie wydrukowane jest nazwisko, pozostawił chory literę „m. p.” Włożył następnie kartę do koperty, załepił ją, wypisał własnoręcznie adres i wręczył pielęgniarce.

Po zgonie inżyniera, co nastąpiło 14 maja, przystąpili krewni jego do podziału majątku, odmówili jednak pannie Goering wypłaty zapisanej na jej dobro sumy 25.000 szylingów. Ich zdaniem legat był nieważny, albowiem testament nie miał podpisu własnoręcznego testatora, a wydrukowane nazwisko nie może zastąpić podpisu.

Sąd orzekł, po zbadaniu świadków, iż w danym wypadku podpis własnoręczny nie był konieczny ze względu na okoliczności, w jakich się to odbyło. Wychodząc z tego założenia sąd przysądził pielęgniarce zapisaną na jej rzecz sumę.



KOLOR WŁOSÓW

Ważna jest wysmukła linia figury, świeżo karnacja cery — jednak najważniejszy jest kolor włosów! Osoba młoda o ciemnych lub ciemnych włosach zawsze robi wrażenie starszej, ponad swój wiek.

Kobieta nie powinna mieć ciemnych włosów przed sześćdziesiątką, szczególnie mając do dyspozycji tak świetny środek jak

ORIENTINE

klórego stosowanie jest b. łatwe i dyskretnie, nie wymaga obecności pomocy, a więc niedrogo. Jeszcze dziś wypróbuj ten znakomity środek, niemający równego.

Do nabycia w skł. apt. i perfumeryach PARFUMERIE D'ORIENT WARSZAWA

Dziki budownictwo

Siedem osób ukarano grzywną

W dniu wczorajszym referat karny starostwa grodzkiego obłożył grzywną siedem osób, winnych wznoszenia budowli, choćby najmniejszych, bez zezwolenia i zatwierdzenia przez inspekcję budowlaną.

Władze prowadzą energiczną walkę z t. zw. dzikim budownictwem, które jeśli chodzi o wznoszenie domów, jest oczywista niemal niemożliwa, jednak na terenie budowy szop, komórek, pralni i t. d. jeszcze po dziś dzień kwitnie.

Przed przystąpieniem do opracowania planów należy zgłosić się do inspekcji budowlanej w gmachu zarządu miasta przy Placu Wolności 14. Dzikie temu zaoszczędzi się wielu przykrości.

Dom Robotniczy

stanie na Wodnym Rynku

Na skutek starań związków zawodowych, Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał w dniu wczorajszym pożyczkę w sumie 32.000 zł. na wykończenie i oddanie do użytku Domu Robotniczego na Wodnym Rynku.

Dom ten, budowany przez kilka lat ze składek robotniczych, jest już doprowadzony pod dach. Dla całkowitego jego wykończenia potrzebna jest kwota 65.000 złotych. Wobec przyznania przez B. G. K. pożyczki w wysokości 32.000 zł. — robotnicy fabryczni uchwalili opodatkować się na pozostałą sumę, aby do jesieni b. r. można było dom wykończyć i by wszystkie związki zawodowe mogły znaleźć tam swą siedzibę. (i)

Prawda o sytuacji w Abisynii

Abisyńczycy na tyłach armii włoskiej. — Oddziały partyzanckie niszczą drogi i utrudniają dostawę amunicji i żywności. — Wojna potrwa dwa lata

Asmara, w styczniu

Wojna toczy się w Abisynii ze zmienem szczęściem. Ataki samolotów włoskich zadają ciężkie straty abisyńczykom a z drugiej strony na niektórych odcinkach frontu włosi muszą się cofać i poszczególne miejscowości znów przechodzą w ręce abisyńczyków. Aby postawić jakieś horoskopy, należy dokładnie zapoznać się z sytuacją na froncie, nie według lakonicznych komunikatów wojennych.

A więc — od dwóch tygodni rozpoczęła się w Afryce prawdziwa wojna partyzancka. Dywersyjne oddziały abisyńskie dostały się na tyły wojsk włoskich i zaczęły przejawiać nader ożywioną działalność, uniemożliwiając normalny transport środków żywności i uzbrojenia oraz zdeorganizowały prace przy budowie dróg. Dowództwo armii włoskiej widziało się zmuszone zreorganizować dostawę furazów i zmilitaryzować robotników drogowych, wysłać ekspedycje karne, które odbierały broń tubyl-

com i pacyfikować zdobyte tereny, ale już nie dobrem słowem, jak to było na początku, lecz siłą. Zrozumiałe, że musiało to powstrzymać ofensywę włoską.

W tej sytuacji nagle zjawili się nieprzyjacieli na froncie. Włoski sztab generalny zaczął gorączkowo szykować się do boju. Jeden z oficerów sztabu generalnego, z którym odbyłem rozmowę, poinformował mnie, że dowództwo liczyło się poważnie z wielką ofensywą wojsk abisyńskich, umacniało więc pozycje, przegrupowywało oddziały i t. d. Według opinii sztabu generalnego, walna bitwa była nieunikniona — pierwsza walna bitwa od czasu rozpoczęcia działań wojennych. Tymczasem nieprzyjacieli tak szybko znikł, jak się zjawiał. To uniemożliwiło również posuwanie się naprzód wojsk włoskich, powstrzymało i pokrzyżowało wszystkie plany. A gdy zaczęto kontynuować przygotowania do ofensywy włoskiej, nagle, z prawej flanki oddziały abisyńskie, liczące około 20.000 wojowników przedarły się przez rzekę

Także i zadały poważną porażkę włoskom, niespodziewającym się ataku z tej strony.

Sztab generalny włoski postanowił wobec tego steroryzować nieprzyjaciela. Rezultatem tej decyzji był właśnie dwukrotny atak samolotów na Dessie, w czasie, gdy skoncentrowana tam była 40 tysięczna armia i znajdował się sam negus.

Istotnie bombardowanie Dessie wywarło bardzo deprymujące wrażenie na abisyńczykach. Co do tego niema najmniejszej wątpliwości. Dlatego też negus, idąc za radą swych europejskich fachowców również zarządził przegrupowanie wojsk — armia rasa Seyouma, która była skoncentrowana koło Dessie została wycofana, a na jej miejsce przybyła armia rasa Desty, nie biorąca jeszcze udziału w walkach i nie zdemoralizowana atakami lotniczymi. Niewątpliwie też armia rasa Desty w pierwszym okresie będzie mogła poszczycić się pewnymi sukcesami. (W chwili gdy otrzymałem mój niniejszy list naszego korespondenta, depesze doniosły, iż abisyńczycy zajęli Makalle. Przyp. red.)

Taka jest oto sytuacja na froncie afrykańskim. Niewątpliwie przeciwko włoskom sprzyjała się też natura. W żadnych innych warunkach wojska włoskie nie dopuściłyby przedarcia się oddziałów nieprzyjacielskich na tyły i uprzedzenia tam walki partyzanckiej. W Abisynii jest to możliwe. I to właśnie jest przyczyną, dlaczego włosi nie mogą rozpocząć swej wielkiej ofensywy, którą zapowiadają od kilku tygodni.

Oficer sztabu generalnego, który był moim informatorem, oświadczył mi, że celem armii włoskiej jest zajęcie 100 kilometrów obszaru w głąb. Jeśli się to uda — mój rozmówca nie dopuszczał myśli, że może się nie udać — armia włoska znów się zatrzyma na dwa miesiące, celem zbudowania sieci dróg i fortyfikacji jak również pacyfikacji zdobytych terenów, aby wypadły na tyłach armii nie mogły się powtórzyć. Do czasu wielkich deszczów mają być wykonane jeszcze trzy wielkie skoki naprzód po 100 km. każdy i ma być zajęte Dessie. Na tem zakończony zostanie pierwszy okres wojny. Włosci dalej już nie pójdą, czekając na okres deszczów, który rozpocznie się w końcu czerwca. Przez ten czas toczy się będzie praca na tyłach. Drugi etap ofensywy włoskiej nastąpi w początkach października.

Gdy wyraziłem wobec mego rozmówcy zdumienie, że wojna ma toczyć się tak długo, odparł:

— Marszałek Badoglio nie chce wcale się śpieszyć. Ma opracowany swój plan i wykona go we właściwym momencie.

— Skąd jednak Italia będzie miała środki na tak długotrwałą wojnę? Przecież każdy dzień wojny kosztuje 18 milionów lirów. A sankcje? — zapytałem.

— Każdy z nas ma swoje zadanie — odparł mój rozmówca. — Jedni muszą się martwić o pieniądze, inni walczyć z sankcjami. Dyplomaci prowadzą swoją grę, my wojskowi — swoją. Prowadzimy wojnę, od wyniku której zależy cała przyszłość Italii i nic nas nie obchodzi poza tem.

Jak widzimy więc, wskutek dotychczasowych niepowodzeń, włoski sztab generalny przygotowuje się do wojny w wielkim stylu i wojskowi, którzy czynią te przygotowania, nie interesują się zupełnie pracą dyplomatów w Europie. Jeśli mówi się oficjalnie o planie dwuletniej kampanji — trudno oczekiwać szybkiego rozwiązania zagadnienia na terenie działań wojennych. Dopóki nie będzie dany sygnał z Europy — armia będzie tu robiła swoją robotę, dobrze czy źle, ale będzie robiła i wydawać będzie miliony, niewiadomo skąd pochodzące. Jeśli Italia wygra ostatecznie tę wojnę — wszystkie te miliony lirów wróć do niej z nadatkiem. Jeśli przegra — wszystko będzie stracone bezpowrotnie. H. G.

Zarządzenie w sprawie lekarstw

Lekarze naczelnicy ubezpieczalni zbadają sprawę kontyngentów

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w stosował do wszystkich ubezpieczalni społecznych na terenie całego kraju o kólnik następującej treści:

Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych napływają skargi na zbyt rygorystyczne stosowanie przez niektórych lekarzy ubezpieczalni norm orientacyjnych w zakresie wydatków na leki. Według treści tych skarg zdarzają się wypadki, że lekarz odmawia przepisania choremu potrzebnych lekarstw, z powodu „wyczerpania kontyngentu dziennego” i każe mu przychodzić na drugi dzień dla otrzymania recepty, na razając go na strasę czasu i zarobków.

Ponieważ fakty takie wywołują słusne rozgoryczenie ubezpieczonych i przynoszą szkodę moralną instytucji, a racjonalna i celowa gospodarka lekami może być skutecznie prowadzona bez tak jaskrawych i nieuzasadnionych ograniczeń — Zakład Ubezpieczeń Społecznych poleca, aby lekarze naczelnicy ubezpieczalni społecznych zbadali niezwłocznie, czy na terenie ich działania nie zdarzają się podobne fakty. Lekarze naczelnicy wyjaśnić mają lekarzom domo wym prawdziwe znaczenie ustalonych norm wydatków na poszczególne świadczenia. Normy te powinny być traktowane jako wytyczne dla utrzymywania wydatków we właściwych granicach, a nie jako nieprzekraczalne nawet w razie koniecznej potrzeby kontyngenty. W szczególności należy zwrócić uwagę na niewłaściwość stosowania kontyngentów dziennych, nie pozwalających na uwzględnienie żadnych wahań we frekwencji chorych, w nasileniu chorobowym i t. p., oraz doprowadzających do absurdu słuszną w zasadzie tendencję unormowania wydatków na leki.

Wicher szalał w Łodzi

wyrządzając wiele szkód i strat

Burza, która szalała nad Łodzią w nocy z soboty na niedzielę, wyrządziła poważne szkody i straty.

Na całym odcinku ul. Radwańskiej, od Piotrkowskiej do Wólczańskiej, porzucone zostały ploty. Padając, ploty te uszkodziły drzewa uliczne oraz jedną latarnię uliczną.

Na ul. Napiórkińskiego wicher zerwał sztyl sklepowy i rzucił nim kilka razy z taką siłą o dom, że powybijane zostały wszystkie szyby i wyrwane kawały tynku.

GRA jak GARBO

SPIEWA jak MAC DONALD

TANČZY jak CRAWFORD

nowa gwiazda

w filmie

„Melodia Wielkiego Miasta”

wkrótce

„Grand-Kino”

CASINO EUROPA

2-gi tydzień wyświetlania

GABINET FIGUR WOSKOWYCH ZBRODNIA I KARA

(w naturalnych kolorach) wg. Dostojewskiego

Niesamowitość! Groza! Reżyser: W. Striżewski

Pocz. seansów 4, 6, 8, 10.

Pamięci wielkiego poety

W pierwszym dziesiątku bieżącego stulecia dzieła księdza Antoniego Szandlerowskiego cieszyły się wielką poczytnością wśród miłośników poezji. Na dzieła te, zupełnie wyjątkowe w formie i jakby izolowane od reszty twórczości współczesnej — składają się: „Confiteor” — cykl listów miłosnych, poematów — „Paraklet”, dramat „Maria z Magdali”, grany przed laty w Łodzi, i wreszcie zbiór liryków.

Dziś o Szandlerowskim cicho zupełnie w naszej literaturze; brak nawet poważniejszego studium krytycznego o jego twórczości, a nazwisko poety jest szerszemu ogółowi zupełnie nieznanie.

Najwyżej wzbił się bezsprzecznie talent Szandlerowski w „Confiteor”. — „Confiteor” — jak mówi Józef Jankowski w przedmowie do dzieł Szandlerowskiego — to „fura wejściowa do najwspanialszego i najwznioślejszego ogródka miłości, jaki stanowi ta książka, a jakiemu równemu trudno gdzie znaleźć w dziełach serca ludzkiego, w piękno sztuki zaklętych”.

Bo „Confiteor” to nie zwykłe listy miłosne, które budzą zachwyt podmiotów i egzaltowanych pieśńców miłości, karmelkowej lub wybuchowej, przy sporze do przesady zachwytów. Kto by chciał, opierając się na treści, czy tytule utworu, duszować się wzorów do pisanie listów do swej wybranki, niech się lepiej nie trudzi.

Listy te, to spowiedź kapłana katolickiego który, pokochawszy kobietę, ukochał w niej Boga, Jego majestat i Jego wielkość.

„Uwielbiam Cię — mówi — każdą chwilą mojego życia, a uwielbienie moje z ducha jest i z jego najświętszych drzeń, z jego najgłębszych poruszeń. Godzien jestem modlić się do Boga, bom znalazł Ciebie, godzien jestem kochać Cię, bom ukochał Boga”.

Taka miłość zasługuje na rozgrzeszenie całkowite.

Te listy, to zarazem piękny w formie i potężny w wyrazie dokument w kolidacji między suhieniem a obowiązkiem, to najpełniejszy obraz rozdwojenia duchowego Szandlerowskiego, jakże tragicznego i bolesnego!

We wszystkim, co pisał — osiągał zawsze szczyty natchnienia: były to utwory plomienne, żarliwe i dalekie od trzeźwości i realizmu, cechujących pisarzy współczesnych.

W literaturze polskiej trudno o utwór piękniejszy i głębszy niż „Paraklet”. A „Maria Magdalena” — dramat, jak wspominaliśmy, grany w swoim czasie w Łodzi — może tylko w utworach Wyspiańskiego znaleźć dzieło równej mocy i sile ekspresji.

O życiu Szandlerowskiego, który używał niekiedy pseudonimów, jak „Ziemie”, „Poświat” itd. nie posiadamy niemal żadnych wiadomości. Zmarły w r. 1911 (brak bliższej daty) poeta musiał mieć niewątpliwie nieróżowe życie, jak wynika z jego wynurzeń w „Confiteor”.

Dzieło to, to jedyne źródło, na którego podstawie możemy wyrobić sobie pogląd na jego bujną i skomplikowaną naturę, pełną burz i sprzeczności. Tam też znajdziemy wzmianki o rodzącym się w jego genialnej wyobraźni „Paraklecie” i świetlanych nadziejach na przyszłość przy boku nadewszystko umiłowanej Bożenki, której on, Ziemie, pragnął stworzyć raj na ziemi.

Niestety, przedwczesna śmierć przecięła pasmo rojeń i będącej w pełni gigantycznego rozkwitu twórczości poety.

Zapomniany przez jednych, którzy go wielbili, i przez innych, którzy go niejednokrotnie odsądzali od czci i wiary, trawiony uporczywą chorobą, zasnął ten smutny odośrobinowy zupełnie i niedoceniany kapłan — poeta na wieki.

W bieżącym roku przypada dwudziesta piąta rocznica Jego zgonu.

L. Soldörfer.

Zgon znakomitego aktora

John Gilbert zmarł nagle, w swojej willi, w Hollywood

Jak już wiadomo z depesz w Hollywood zmarł wskutek ataku serca w 39 roku życia jeden z najpopularniejszych aktorów filmowych — John Gilbert. — Śmierć zaskoczyła go w jego pięknej willi, gdzie znakomity aktor żył zupełnie osamotniony po rozwodzie ze swą czwartą żoną, Virginją Bruse.



Przy łóżku umierającego czuwała do

ostatniej chwili lekarz, pielęgniarka i strażak z brygady Los-Angeles, który podawał mu tlen do oddychania. Pierwszy atak serca nastąpił przed kilku tygodniami w basenie podczas pływania. Drugi i ostatni atak wyprzedził śmierć o dwie godziny. Wezwany lekarz stwierdził, że sytuacja jest beznadziejna i zamówił telefonicznie tlen.

Ku przerażeniu właścicieli podmiejskich will, w kilka minut potem przez ulice Hollywoodu przemknął wśród ryku syreny wóz strażacki, wiozący tlen dla konającego artysty... Dzięki tej szybkiej pomocy udało się przedłużyć życie Gilberta zaledwie o godzinę.

Ślawa Gilberta ostatnio zaczęła przysgasać. Gilbert — jak wielu innych słynnych aktorów — nie nadawał się do dźwiękowca. Artysta sam to doskonale

rozumiał i często mówił nie bez ironji i żalu:

— Ja już nie potrafię występować w scenach miłosnych, jak za czasów filmu niemego... Wtedy chwyciłem Grete Garbo w swe ramiona, tuliłem ją do siebie patrząc jej długo w oczy i szeptałem: — Kocham... Nikt nie słyszał moich słów i one dla nikogo nie brzmiały głupio. Ale gdy teraz musiałbym to słowo powtarzać kilkakrotnie razy, wątpię, czy starczyłoby widzowi cierpliwości, a mnie sił... Dlatego wolę zrezygnować... Byłem aktorem — amantem. Moim żywiołem na ekranie była miłość. A miłość rodzi się tylko w ciszy... Nic więc dziwnego, że dźwiękowiec zabił ją i mnie...

Ponieważ Hollywood żyje jeszcze pod wrażeniem tragicznej i tajemniczej śmierci artystki Telmy Hood, przeto rozeszły się pogłoski, że Gilbert popełnił samobójstwo. Władze na wszelki wypadek wydały zakaz pochowania zwłok przed dokonaniem sekcji.

K. Radek i bajka Kryłowa...

„Najprostsze” rozwiązanie wszelkich zagadnień

Teatr Artystyczny w Moskwie wystawia obecnie tragedję Szekspira — „Otello”, która cieszy się wyjątkowym powodzeniem. W związku z tem Karol Radek pisze w jednym z ostatnich numerów „Izwestij”:

— „Otello” grany jest codziennie przy szalenie wypełnionej sali. Bilety wyprzedane są na kilka tygodni z góry. Stara publiczność teatralna, która już niejedno w swym życiu widziała, z zadowoleniem porównuje grę aktorów Teatru Artystycznego z inscenizacjami dawnymi — u nas i zagranicą. Przez blisko pięć godzin wszyscy z zapartym oddechem śledzą losy osób, występujących na scenie...”

Radek wobec tego stawia kwestję: — Dlaczego współczesny młody obywatel sowiecki tak bardzo przejmuje się sztuką, której fabuła zupełnie odbiega od jego życia? Co łączy dzisiejszą Moskwę z tragedją Szekspira?

I Radek znajduje na to „prostą” odpowiedź:

— „W Rosji mieszka miliony ludzi, którym nic ludzkiego nie jest obce...”

„Odpowiedź” ta jest wręcz zdumiewająca. Wydaje się, że to jakiś nowy

wynalazek: klucz uniwersalny, otwierający wszystkie zamki: „nic ludzkiego nie jest im obce” — to skróty banału, standaryzacja wszelkiej krytycznej analizy...

Przypominamy sobie słynną bajkę Kryłowa o chłopskim koniu, który tonął w bagnie i w żaden sposób nie można go było wyciągnąć. Znalazł się wówczas pewien mądrała, który, obserwując zabiegi zebranych ludzi, celem uratowania konia, zaproponował „proste” wyjście:

— Poca całą fizyka — „woźmi za chwost — da i wytiani” — złap go za ogon i wyciągnij.

Radek, który zawsze sięgał prawą ręką do lewego ucha, wpadł obecnie w przeciwną kraciowosć i rozstrzyga wszystkie sprawy z zadziwiającą „prostotą” zupełnie jak ów chłop z bajki Kryłowa:

— Poca analiza, djalektyka i psychologia — „nic ludzkiego nie jest im obce” — czyli: woźmi za chwost — da i wytiani...

Dokąd można w ten sposób jeszcze zająć — do jakich „genialnych uproszczeń” — tego nikt przewidzieć nie zdoła... (as).

Konkurs na sztukę teatralną

Nie przyznano nikomu pierwszej nagrody

Sąd konkursowy pod przewodnictwem p. Ferdynanda Goetla rozstrzygnął konkurs na sztukę teatralną dla Polaków z zagranicy, rozpisany w r. 1934 przez p. Radę Organizacyjną Polaków z Zagranicy, przekształconą następnie w Światowy Związek Polaków z Zagranicy. Tendencją tego konkursu było wzbogacenie repertuaru teatralnego dla dzieci i młodzieży polskiej na obczyźnie.

Sąd konkursowy po rozpatrzeniu 221 nadesłanych prac stwierdził, że żadna z nich nie odpowiada całkowicie założeń konkursu. Wobec tego posta-

nowiono nie przyznawać nikomu nagrody pierwszej ani drugiej, nagrodę trzecią zaś w wysokości 1000 zł. rozdzielić równomiernie między autorów pięciu następujących prac: „Wieża średniowieczna” — autorka Anna Skarbek-Sokołowska (Częstochowa), „Żelazna brygada” — Bohdan Karpacki (Gołabki pod Warszawą), „Madejowa Klechda” — Jan Baran (Borzęcin, woj. krakowski), „Dziwna polanka” — Maryta Morsztynkiewicz (Warszawa), oraz „Krzyż wśród puszczy” — L. Gadzińska (uczenica IV kl. gimnazjum w Grudziądzu).

Kronika radiowa

„RADJOSŁUCHACZ W DOBRYM I ZŁYM HUMORZE”.

We wtorek, dnia 14 stycznia o godzinie 18 min. 30 dyr. Bohdan Pawłowicz przeprowadził jak zwykle rozmowę z radiosłuchaczami. Tym razem dyrektor Rozgłośni mówił będzie o radiosłuchaczach w dobrym i złym humorze. Wiecej aktualny temat niewątpliwie wzbudzi zainteresowanie wśród radiosłuchaczy.

ŁÓDZKIE MINUTY LITERACKIE.

W ramach łódzkich Minut Literackich usłyszemy we wtorek, 14 stycznia o godz. 22.45 wiersze Kazimierza Sowińskiego. Wiersze recytować będą artyści Teatru Miejskiego p. Celina Niedźwiecka i p. Janusz Snay.

JAKA MUZYKĘ USŁYSZYMY WE WTOREK.

We wtorek 14 stycznia Rozgłosnia Łódzka trzykrotnie nadaje audycje z płyt gramofonowych.

O godzinie 13.35 w porze obiadowej nadana będzie muzyka lekka i piosenki w wykonaniu Choru Eryana.

O godzinie 16.15 zaś audycja p. t. „Obrazki zimowe”. Będą to utwory na tematy zimowe.

FELJETON O PABJANICACH.

Pabjanice, które są pewnego rodzaju satelitą Łodzi i rozwój swego przemysłu w dużym stopniu zawdzięczają Łodzi — posiadają jednak swoją własną kartę historyczną z okresu walk o Niepodległość. Są to dzieło pierwszych dwóch kompanii Dzieci Pabjanic. Korzystając z ustychnych wspomnień uczestników walk o Niepodległość p. Bernard Poppa przygotował o swoim mieście rodzinny feljeton, który na dany będzie w środę, dnia 15 stycznia o godzinie 18.30.

RECITAL SKRZYPCOWY WITOLDA ELEKTOROWICZA.

Korzystając z pobytu w Łodzi popularnego kompozytora, akompaniatora i piosenkarza p. Witolda Elektrowicza, Rozgłosnia Łódzka Polskiego Radia przygotowała na czwartek dnia 16 stycznia o godz. 18.45 jego recital śpiewaczy.

CHŁOP MANDŻURSKI Z OKOLIC CHARBINU.



(Fotografia z Międzynarodowego Salonu w Paryżu).

TEATR

TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek o godz. 7.30 wiecz. po raz 28 i bezwzględnie ostatni szlagierowy „Przedziwny stop” poczem rekordowa sztuka ta schodzi z afisza. Ceny zmniejszone.

W środę i w czwartek o godz. 8.30 wiecz. ciesząca się niesłabnącym powodzeniem aktualna satyra Verneilla „Szkoła Podatników”.

W piątek premiera kapitalnej komedji Williama Szekspira „Poskromienie złośnicy”, w opracowaniu reżyserkim Henryka Szletyńskiego. — Specjalną stylową oprawę sceniczną skomponował Konstanty Mackiewicz. Barwne widowisko to, należące do „żelaznego repertuaru” wszystkich scen, powtórzone zostanie dla młodzieży szkolnej w sobotę o godz. 4-ej popoł.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE.

Ogrodowa 18.

We wtorek o godz. 8.15 wieczorem doskonały program złożony z 3-ech jednoaktówek p. t. „Marcowy kawaler”, „Fryzjerszyk w zalotach” i „Czyje dziecko”.

W środę, o godz. 8.15 wiecz. komedja w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego p. t. „Oczy księżniczki Fathimy”.

W czwartek, o godz. 8.15 wiecz. staraniem Z. Z. Z. „Oczy księżniczki Fathimy”.

GRZEGORZ GINZBURG W FILHARMONJI.

W nadchodzący czwartek, dnia 16 stycznia o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonji wystąpi jeden z najwybitniejszych pianistów, nie tylko sowieckich, ale całego świata, czołowy laureat I-go Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Warszawie oraz wielokrotny laureat konkursów wszechsowieckich Grzegorz Ginzburg.

Kasa Filharmonji już dzisiaj sprzedaje bilety.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś, wtorek, w dalszym ciągu widowisko palestyńskie p. n. „Tel-Awiw”.

I ta, co smyczkiem tnie, i ta, co w puzon dmie..

Rozdźwięki w damskiej kapeli

znalazły rezonans w sali sądowej.—Wydarte włosy skrzypaczki i rozbite serca gości restauracyjnych.—I „skończy się—albo bardzo dobrze, albo bardzo źle”...

W jednej z restauracji łódzkich kontynuacja od dłuższego czasu orkiestra, złożona z samych niewiast. Zespół ten wywierał na stałych bywalców i na przygodnych gości zakładu wpływ bezwzględnie dobroczynny. Gdy wysmukła brunetka — pierwsza skrzypaczka — intonowała: „Ja mam czas — ja poczekam” — jakiś spokój spływał na ludzi najbardziej niecierpliwych, najbardziej głodnych i obdarzonych przez los najpowszechniejszym kelnerem. Czekal taki pan na pieczęć i słuchał śpiewu — sześciu skrzypaczki i całego zespołu.

Gdy panie nuciły refren „Gdybym ja miała cztery nogi...” — kelnerzy, zgrzani i zmachani, uginający się pod dzwoniem na szklanki i stukaniem w stoły — nie kłękli, tylko wzdychali ciężko. Gdy wreszcie orkiestra cieniutkimi dyktantami głoskami, przy dyskretnym wtórze instrumentów nuciła smętne tan-go: „On nie powróci już...” — głodni goście, wyczekujący swego sznycła po wiedeńsku, nie rzucali serwetki o ziemię i nie wychodzili z lokalu trzaskając drzwiami, jak już nieraz czynili — tylko z łzą w oku poddawali się przeznaczeniu, posługującemu się tak sympatycznymi heroldkami...

Niestety... „przecież wiecznie nie mogło tak być” — jak mówi piosenka. Idylla przeszła. Dziś jest zamiast niej kilka dramatów. Dwa z nich oparły się nawet o sąd. Inne rozegrały się i rozgrywają się po dziś dzień w sercach ludzi. O tych pierwszych postaramy się podać sprawozdanie szczegółowe i rzeczowe, o tych drugich — napomkniemy tylko.

Skoro mowa o zespole muzycznym — najlepiej posłużyć się jego repertuarem. Kto ze starszych nieco panów nie zna słynnej „hulaśczej” piosenki o refrenie:

I ta, co smyczkiem tnie,

I ta, co w puzon dmie

I ta z wielkim bum-bum,

Sprawiły mi w sercu szum...

O ten szum właśnie chodzi. Znany nam jest wypadek, w którym już nie szum, ale prawdziwy ból serdeczny sprawiła młoda dama od trąby w sercu pewnego poety, który wcale „trąba” nie jest. Znany inny wypadek, w którym panna od bębna, czyli wielkiego bum-bum — choć jeszcze nie rozbili skóry bębna, poprostu rozbili serce i nadzieję pewnego młodego i przystojnego człowieka...

Damska kapela, koncertowała by dalej pewnie jeszcze bardzo długo w niezmienionym składzie, jej członkinie od trąby, smyczka, bębna i saksofonu grałyby jeszcze długo na sercach wielu wrażliwych na uroki niewieście ludzi młodych i starszych, gdyby nie tarcia, jakie w tym zespole zapanowały.

GRAND KINO

PETER IBBETSON

GARY COOPER
ANN HARDING

NADPROGRAM: dodatek kolorowy Fleischera
D. t. „DZIECI W BUCIE”

Początek o godzinie 4-ej

BAL LEKARZY NA RZECZ TOZ'u.

Przygotowania Komitetów w pełni. Zainteresowanie ze strony społeczeństwa ogromne. Pierwszorzędna orkiestra. Na liczne zapytania telefoniczne, skierowane zarówno do kancelarii i biur TOZ'u, gdzie skoncentrowane są prace przygotowawcze, jakoteż do poszczególnych członków Komitetu Prezydium Komitetu podaje do wiadomości, że bal odbędzie się w sobotę, dnia 18-go stycznia r. b. w sali Filharmonii. Zarządzenia i bilety na bal wydawane są w kancelarii TOZ'u ul. Cegielińska 14.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Dziś, w niedzielę, o godz. 12-ej w południe, uroczyste otwarcie nowej wystawy w Instytucie Propagandy Sztuki, w parku Sienkiewicza. Na całość wystawy złożą się prace artystów-łódzian zgrupowanych w Związku Zawodowym Polskich Artystów Plastyków w Łodzi.

Panie przedewszystkiem posprzeczały się o... suknie! Skrzypaczka, kierowniczka zespołu przynajmniej w chwili samego muzykowania — nie chciała się zgodzić na włożenie sukni koloru „bois de rose” — jakie nosiły jej koleżanki. Skrzypaczka twierdziła stanowczo, że ten ton nie stroi z kolorem jej sukni i nie harmonizuje z tonem jej skrzypiec — dla uzyskania odpowiedniego rezonansu — przybyła któregoś dnia na koncert w sukni koloru „bleu-nuit”.

Wśród dam odzianych w kolor drzewa różanego zapanowało wielkie poruszenie nie widok swej kapelmistrzyni, odzianej w błękit nocy... Cały koncert wykonany został w tempie przyspieszonym, a dmąca w kornet-a-piston młoda dama z wydziału „blacha” — tak silnie trąbiła, że zakochany w niej poeta, wzięwszy ten wybuch namiętności do siebie, upił się z radości i przeobrażenia w obliczu tak potężnego wybuchu namiętności swej wybranki.

Sprawa „sukniowa” nie została załagodzona. Zespół wszedł w fazę parmanentnego przesilenia, nie tyle ustroju, ile poprostu strojowego. Gdy one w kolorze „lila-rouge” — ona, skrzypaczka, w pervanche, gdy one w kolorze bleu — ciel, ona — w ivoire... Możliwy tak cały słownik francuski wynieść...

W zespole powstało zarzewie buntu. Przedewszystkiem ścierpieć nie mogła takiego wyróżnienia się wiolinistki kierowniczką i patronką administracyjną zespołu, p. Zofia G., grająca na fortepianie.

Ciche wrzenie przerodziło się wreszcie w kompletną rewoltę, gdy przedewszystkiem skrzypaczka zdobyła sobie sympatię i wielkie uznanie dla swojej sztuki wśród bywalców restauracji.

Skrzypaczka się kłaniała i zbierała klaski — pianistka, jako gospoży, uważała, że brawa jej się należą. Wiolinistka dostała kwiaty — sześcioro uważała, że kwiaty są dla niej. Gdy wreszcie na ręce skrzypaczki nadchodził poczet tak zwane w języku fachowym „kartki uznania” — pianistka nie wytrzymała i do pewnego punktu, który kartkę przesłał, zgłosiła się z reklamą. Wyjaśnieniem: kartka należała się jej, bo ona jest szefem, chociaż siedzi styłu, mimo, że skrzypaczka dyryguje i stoi przodu.

KARPINSKIEGO

DENTOLIN

PASTA DO ZĘBÓW, której wytwórcy nie obiecują cudów, ale za to zapewniają gruntowne wyczyszczenie zębów i odświeżenie jamy ustnej, jest DENTOLIN KARPINSKIEGO

Harmonia w zespole zepsuła się zupełnie. Gdy damy zaczęły się inaczej stroić, czy można było mówić o stroju instrumentów?...

Wreszcie, w sprawie wmieszał się szanowny małżonek pianistki, asystujący swej pani na tournée. Małżonek, człowiek zupełnie pozbawiony wrażliwości artystycznej, nieczuły na niuanse muzyczne i niemuzyczne, któregoś dnia zadyrygował przed zespołem takim gwałtownym intermezzo non simfonico, poczynając sobie od razu tak furioso i molto rubato, że po tym numerze, zupełnie nieobjętym repertuarem, wyszła skrzypaczka z poważnymi obrażeniami.

P. W. wiolinistka opuściła po awanturze zespół p. G. i wystąpiła przeciwko niej do sądu pracy o trzymiesięczne odszkodowanie.

Rozprawa odbyła się wczoraj. Zeznawała cała damska kapela. Duch tych zeznań jest oczywisty: antagonizmy „strojowe”, sprawy kwiatów, „kartek uznania” i t. d. nie przeszły bez wpływu na stosunek koleżanek do swej dyrygentki. Sąd pozew odrzucił.

Dziś w sądzie grodzkim odbędzie się sprawa z oskarżenia p. W. przeciwko p. G. o zniesławienie i obrażenie.

Wreszcie jeszcze jedna konsekwencja tej idylli w „Damenkapelle”, która się w dramaty przeobraziła. Powstaje nowy, ośmioosobowy zespół pod wodzą skrzypaczki, która jako kierowniczka, już będzie się stroiła, jak zechce.

Ośmioosobowy zespół zacznie koncertować po pięcioosobowym w tej samej restauracji już od pierwszego. Drzyj, pleci brzydka!.. (g)

Koledze naszemu p. Bolesławowi Kleckiemu z powodu zgonu
b. p. MATKI JEGO
wyrazi szczerego współczucia składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY
BIUROWI

Łódź za pięć lat

będzie miała podwójną ilość łóżek szpitalnych

Donosiliśmy przed kilku dniami, iż na skutek połączenia głównego zarządu Funduszu Pracy, wszystkie wydziały magistratu w Łodzi przystąpiły do opracowania planów inwestycyjnych na okres pięciu lat. „Pięciolatka” ta ma objąć najważniejsze działy inwestycyjne miejskich.

Dowiadujemy się w dalszym ciągu, iż do planu pięcioletniego naszego miasta ma być włączona sprawa rozbudowy szpitalnictwa w Łodzi. Ludność miasta powiększa się z roku na rok, gdy tymczasem liczba łóżek szpitalnych ciągle pozostaje ta sama.

Największy szpital miejski w Radogoszczu posiada tylko 340 łóżek szpitalnych, szpital św. Józefa — 150 łóżek, szpital św. Aleksandra 100 łóżek, szpital Marii Magdaleny — 80 łóżek, sanatorium w Chojnach 85 łóżek, sanatorium w Łagiewnikach — 50 łóżek, prewentyrium w Łagiewnikach — 100 łóżek i szpital zapasowy — 100 łóżek. Ogółem w miejskich szpitalach w Łodzi jest 1005 łóżek t. j. tyle, wiele jest łóżek w jednym tylko szpitalu miejskim w Warszawie, a takich szpitali Warszawa posiada kilkanaście.

Miarą słabego rozwoju szpitalnictwa w Łodzi jest fakt, że gdy w roku 1930 w szpitalach miejskich było 955 łóżek, obecnie jest 1005, a więc w ciągu 5 lat przybyło zaledwie 50 łóżek.

Liczba ta jest bezwzględnie niewystarczająca, to też starania zarządu miejskiego pójdą w kierunku poważnej rozbudowy szpitalnictwa w Łodzi. Donosiliśmy już, o mającym nastąpić wykupie szpitala w Radogoszczu od fundacji Konstadtów. Szpital ten, po wzniesieniu szeregu dodatkowych skrzydeł może być powiększony o 500 łóżek. Poza tem istnieje projekt wybudowania dużego domu zdrowia na kilkaset łóżek w Łagiewnikach. O ile Fundusz Pracy uwzględni te zamierzenia, w ciągu najbliższych pięciu lat liczba łóżek szpitalnych powiększy się w dwójnasób.

Na froncie robotniczym

Dziś konferencja w sprawie umowy zbiorowej w przemyśle dzianym

Wczoraj odbyła się z inicjatywy unii związków zawodowych pracowników umysłowych konferencja z przedstawicielami związków zawodowych robotniczych w sprawie utworzenia wspólnego ciała porozumiewawczego, dla ściślejszej współpracy w sprawach zawodowych pracowników umysłowych i robotników fizycznych.

Na konferencji wczorajszej uznano jako konieczność powołanie do życia komisji porozumiewawczej. W sprawie tej odbędzie się w ciągu bieżącego miesiąca wspólna konferencja zarządów wszystkich organizacji zawodowych w Łodzi.

Dziś w inspektoracie pracy odbędzie się konferencja porozumiewawcza

w sprawie umowy zbiorowej w przemyśle. Obecność swą na konferencji zapowiedzieli przedstawiciele nietylko wielkiego i zarobkowego przemysłu, ale także przemysłu niezrzeszonego, co pozwala sądzić, że pertraktacje dadzą pomyślny wynik i umowa zostanie dziś podpisana.

Jutro zapadnie decyzja w sprawie ewentualnego strejku szoferów autobusów łódzkich. O ile na jutrzejszej konferencji w inspektoracie pracy przedsięwzięci nie zgodzą się unormować pracy szoferów — jeszcze w bieżącym tygodniu wszystkie autobusy kursujące z Łodzi do innych miejscowości, mają być unieruchomione.

W walce z caratem

Wielki przebój sowiecki



CAŁA ŁÓDŹ WYBIERA SIĘ DZIŚ NA UROCZYSTĄ PREMIERĘ FILMU „OCZY CZARNE” DO KINA RIALTO

Na ekranach paryskich zdobył sobie ostatnio entuzjastyczne przyjęcie nowy, wielki film, zrealizowany przez słynnego realizatora rosyjskiego Turzańskiego p. t.: „Oczy czarne”. Film ten, zacierpięty z życia przedwojennej Rosji, zawiera obok bardzo ciekawej akcji i imponującej swym rozmachem wystawy — jednocześnie mnóstwo sentymentalnych pieśni rosyjskich, które wywierają tem silniejszy efekt, że prezentowane są przez znakomitą chór rosyjski, oraz doskonałą orkiestrę baletową. Niemniejże walory posiada również gra czelowych wykonawców, wśród których znajduje się znakomity Harry Baur, oraz pełna uroku Simone Simon. Dzięki tym atutom, zdobyły też „Oczy czarne” szturmem cały Paryż i stanowią ostatnią jedną z największych atrakcji artystycznych nadsekanńskiej stolicy. „Oczy czarne” ujrzymy dziś na ekranie kina „Rialto”.

Jako nadprogram kina „Rialto” wyświetla najnowszy reportaż z życia Palestyny p. t. „Świt, dzień i noc Palestyny”.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 14 stycznia 1936 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Reforma podatku obrotowego

Nowe jednolite stawki: 1 proc., 1.7 proc. i 2 proc.

Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów rozpatrywana była sprawa reformy podatku obrotowego.

Reforma wprowadzić ma cały szereg uproszczeń do podatku obrotowego. Jak wiadomo, do podatku obrotowego pobierano cały szereg dodatków; a więc dodek na rzecz samorządu terytorjalnego w wysokości 25 procent zasadniczej stawki, dodek 15-procentowy, wprowadzony w okresie kryzysu, oraz od większych przedsiębiorstw przemysłowych 10-procentowy dodek na interwencję rolniczą. Wszystkie te dodatki zostaną skasowane i ustalona będzie jedna stawka, uwzględniająca te wszystkie dodatki. Stawka ta obejmować będzie również opłatę stempową od rachunków, wystawianych przez przedsiębiorstwa w wysokości 0.2 procent, a przedsiębiorstwa te będą wolne od opłaty stempowej. Obejmować ona będzie również daninę majątkową, której wysokość będzie ustalana na podstawie obrotu.

Jednocześnie będzie zmniejszona ilość stawek. Dotychczas konstrukcja podatku obrotowego komplikowała fakt istnienia kilkunastu stawek. Obecnie dla przedsiębiorstw handlowych, prowadzących książki, w wysokości mniejszej 1 procent, druga dla przedsiębiorstw nie prowadzących książek handlowych w wysokości 1.7 procent. Przedsiębiorstwa przemysłowe będą opłacały jednolitą stawkę w wysokości 2 procent. Ulga

więc, przewidziana dziś dla obrotów, osiągniętych ze sprzedaży, wydobytych surowców, lub wyprodukowanych towarów, sprzedanych innym przedsiębiorstwom przemysłowym, będzie skasowana.

Wreszcie zostanie powstrzymana z

roku na rok odbywająca się obniżka podatku obrotowego, przewidziana przez ustawę z 1931 r. dla przedsiębiorstw przemysłowych i wysokość podatku dla tych przedsiębiorstw będzie ustalona w wysokości przewidzianej dla roku bieżącego.

Likwidacji działalności przemysłowej przedsiębiorstw państwowych i komunalnych domaga się Związek Izb Rzemieślniczych

Jak donosiliśmy, sfery gospodarcze zamierzają przedstawić czynnikiem rządowym projekt ustawy regulującej i ograniczającej działalność produkcyjną państwowych i komunalnych przedsiębiorstw przemysłowych wszelkiego rodzaju.

Jeszcze dalej w tym względzie poszedł Zw. Izb Rzemieślniczych, który opracowuje projekt zarządzenia, przewidującego likwidację działalności przemysłowej tych zakładów. Tezy Zw. Izb Rzemieślniczych opierają się na następujących założeniach:

1) obliczony na zysk przemysł prywatny podlega, pod rygorem stosowania sankcji karnych, przepisom prawa przemysłowego i ustaw podatkowych oraz ustaw o ubezpieczeniach społecznych. Natomiast przepisom tym nie pod

legała przedsiębiorstwa urzędów zakładów i instytucji państwowych, obliczone na zysk;

2) przedsiębiorstwa państwowe, samorządowe i t. d. posiadają ściśle określone odpowiednimi ustawami i rozporządzeniami zadania nie mające charakteru przemysłowo-zarobkowego.

3) wkraczanie tych przedsiębiorstw na rynek wewnętrzny, szczególnie w dziedzinie produkcji rzemieślniczej, obciążonej ciężarami publicznymi z tytułu podatków państwowych i komunalnych oraz świadczeń społecznych, stwarza niezdrową konkurencję prywatnym przedsiębiorcom, powodując zanik źródeł podatkowych i zdolności do ponoszenia wszelkich innych ciężarów publicznych;

4) aktualny stan gospodarczy kraju

Zwieranie „nożyc cen“

W okresie od końca listopada 1934 r. do końca listopada 1935 r., to jest jeszcze przed wynikami rządowej akcji zniżki cen, ceny hurtowe wzrosły o 1.5 proc. przyczem ceny artykułów rolnych podniosły się o 2.9 proc. a ceny artykułów przemysłowych o 1.1 proc. W zakresie cen artykułów rolnych wzrosły zarówno ceny artykułów rolnych, jak i ceny produktów hodowlanych, a zwłaszcza inwentarza żywego o 13 procent oraz przetworów mięsnych o 18.6 proc. Ceny artykułów, sprzedawanych przez rolnika, wzrosły w omawianym okresie rocznym o 7.6 proc., gdy jednocześnie ceny artykułów, nabywanych przez rolnika, spadły o 2.2 proc.

i potrzeby skarbu państwa wymagają zrewidowania działalności zakładów państwowych, samorządowych i t. d. z wyłączeniem tych przedsiębiorstw, których produkcja związana jest bezpośrednio z ochroną i bezpieczeństwem państwa.

5) przedsiębiorstwa państwowe, komunalne i t. d. powinny ograniczyć swą działalność do spełniania wyłącznie wskazanych im zadań, z pozabawieniem prawa wkraczania na rynek krajowy w celach konkurencyjnych.

Konkretnie wnioski Związku Izb przedstawiają się następująco:

Projektuje się likwidację niezwłocznie lub w uzasadnionych przypadkach najpóźniej do dnia 31 grudnia 1936 r. działalności przemysłowej wykonywanej: a) w przedsiębiorstwach, urzędach i instytucjach państwowych, komunalnych i związkach terytorjalnych; wyjątek stanowią przedsiębiorstwa państwowe, których produkcja zdaje do wprowadzenia na rynek krajowy przedmiotów importowanych dotychczas z zagranicy; na założenie i prowadzenie tego rodzaju przedsiębiorstwa państwowych wymagana jest w każdym poszczególnym przypadku zgoda Rady Ministrów.

b) projektuje się likwidację produkcji przemysłowej warsztatów szkolnych, publicznych zakładów naukowych, zakładów karnych i poprawczych, instytucji i zakładów filantropijnych prawa publicznego;

c) przedsiębiorstwa państwowe, komunalne i związków terytorjalnych, warsztaty szkolne, publicznych zakładów naukowych oraz warsztaty przemysłowe zakładów karnych i poprawczych nie mogą ubiegać się o dostawy i roboty publiczne.

Obroty handlowe polsko-sowieckie

W ciągu 11 miesięcy roku ubiegłego wywieziono z Polski do Sowieckiego towarów 30.029 ton, wartości 11.051 tys. zł., natomiast przywieźliśmy z Sowieckiego 80.783 tony towarów, wartości 11.493 tys. zł.

Z zestawienia powyższego wynika, że ilość wywiezionych towarów z Rosji Sowieckiej o przeszło 50 tys. ton więcej, niżeli przywieźliśmy, w wartości zaś nasz wywóz równoważy się mniej więcej z przywozem sowieckim do Polski.

Sowiety lokują w Polsce głównie ryby, futra, kawior, rudę, antracyt i tytoń. W wywozie polskim do Sowieckiego przeważają wyroby metalurgiczne, produkty rolnicze i obrabiarki.

O 56 proc.

wzrosła produkcja Forda

Produkcja samochodów Ford Motor Co. we wszystkich zakładach na całym świecie wynosiła w roku 1935 — 1.335.865 sztuk wobec 855.037 w roku 1934, wzrosła więc o 56 proc.

Z powyższej cyfry przypada na produkcję w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie 1.272.885 samochodów, wobec 715.438 w roku 1934.

Sowiety wznawiają dumping zbożowy

Prasa rumuńska, powołując się na źródła dobrze poinformowane, donosi z niepokojem, iż Sowiety rozpoczynają nową akcję dumpingową w handlu zbożem.

Upadłości i układy

Na odbytym ostatnio zebraniu w sprawie nadzorowanej firmy „Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Zgoda“ w Zgierzu”, nadzorca sądowy zdał sprawozdanie, z którego wynika iż stan finansowy nadzorowanej pogorszył się wskutek sprzeniewierzenia przez kilku pracowników kilkunastu tysięcy złotych oraz zalegania czynszu komornianego lokatorów domków należących do Spółdzielni na sumę około 10000 zł.

W okresie zgłaszania wierzytelności zgłosiło się do nadzorczy 215 wierzytelności, którzy reprezentują sumę 141.546 zł., suma zaś wszystkich należności od Spółdzielni wynosi 185.778 zł.

Bilans sporządzony na dzień 31 grudnia 1935 roku zamyka się sumą 464.635 zł., przyczem w aktywach nieruchomości oszacowane na 243.000 zł., inwentarz i urządzenie — 110.000 zł., udziały w bankach — 23.000 zł., towary i surowce — 20.000 zł., dłużnicy — 31.000 zł. i strata w 1935 roku — 27.500 zł.

Po stronie pasywów — fundusze własne 39.000 zł., fundusze społeczne — 84.000 zł., kapitał amortyzacyjny — 212.000 zł., wkłady oszczędnościowe — 93.000 zł., pożyczki hipoteczne — 41.000 zł., wierzytele 20.000 zł. i dostawcy — 12.000 zł.

Nadzorca sądowy odczytał propozycje układowe, które brzmią, jak następuje: wszystkie długie nadzorowanej firmy płatne będą w pełnej wysokości bez odsetek i kosztów po upływie dwóch i pół lat po uprawomocnieniu się układu, dług w stosunku do wkladów oszczędnościowych zabezpieczone zostaną na hipotece nieruchomości spółdzielni w Zgierzu, przy ul. Piłsudskiego 6 i Mielczarskiego 8.

Za powyższymi propozycjami wypowiedzieli się wszyscy obecni na zebraniu wierzytele, wskutek czego sędzia komisarz uznał układ za zawarty i przedstawił Sądowi do zatwierdzenia.

Na ostatniej sesji Sąd układowy zatwierdził i jednocześnie mianował dotychczasowego nadzorcę sądowego kuratorem.

Należność wierzytelności płatna będzie 16 lipca 1936 roku.

Pułowery artystyczne

ręcznej roboty

LILI HIRSZMAN

Andrzeja № 27, front

Tel. 143-21

WIELKA OKAZJA DLA POSIADACZY ODBIORNIKÓW PHILIPSA.

Wielotysięczne rzesze radioamatorów, posiadających odbiorniki Philipsa, powitały z dużym zadowoleniem wiadomość o zorganizowaniu przez Polskie Zakłady Philips Wielkim Konkursie Philips Radio.

Warunki uczestniczenia w tym konkursie są bardzo łatwe, nie wymagają bowiem rozwiązywania żadnych „Zadań konkursowych“ lub zajmowania się sprzedażą radioaparatu.

Za najlepsze wyniki będą wyznaczone cenne nagrody, wśród których figurują 4 nowoczesne samochody „Polski Fiat“.

Za utrzymaniem reglamentowania przywozu bawełny z jednoczesnym rozszerzeniem kontyngentów wypowiedziała się Izba Przem.-Handlowa

Na ostatnim posiedzeniu komisji polityki gospodarczej łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej zgłoszono wniosek o przywróceniu wolnego obrotu bawełną.

Po przedyskutowaniu powyższego wniosku komisja wypowiedziała się w zasadzie za utrzymaniem reglamentacji przy udzielaniu niskocennych kontyngentów na omawiany surowiec, dała jednak wyraz opinii, że należałoby podjąć akcję, zmierzającą do znówelizowania instrukcji, która normuje przydział bawełny.

Zdaniem komisji kontyngenty nisko-

celne powinny być udzielane również zakładom przemysłowym, które nie posiadają własnej przędzalni, a które oddają bawełnę do przerobu zarobkowym przedsiębiorcom, powodując zanik źródeł podatkowych i zdolności do ponoszenia wszelkich innych ciężarów publicznych;

4) aktualny stan gospodarczy kraju

Sprawy eksportu włókienniczego

Materiały ubraniowe dla Indji Brytyjskich.—Układ z Haiti.—Możliwości wywozu do Algieru

Według posiadanych przez Izbę Przemysłowo-Handlową informacji na rynku Indji Brytyjskich istnieje obecnie wzmożone zainteresowanie przywozem z Polski materiałów ubraniowych. Ze względu na specjalne wymogi i konserwatywny handel włókienniczy w Indjach eksporterzy polscy, zamierzający rozpocząć względnie rozszerzyć wywóz na odczynny rynek, winni dostosować się dokładnie do zwyczajów i wymagań odbiorców indyjskich.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi posiada odczynne informacje do użytku zainteresowanych firm.

Rokowania, dotyczące uregulowania stosunków handlowych między Polską i Haiti, znajdują się w stadium końcowym. Projektowany układ stworzyć ma warunki umożliwiające wywóz na rynek haitiański m. in. polskich tkanin bawełnianych. Sprawa ta pozostaje w związku z podjętymi ostatnio staraniami o poprawę bilansu handlowego z krajami środkowo-amerykańskimi.

Pomimo istniejących obecnie trudności przywozowych w Algierze na skutek francuskiej reglamentacji importu, liczyć się należy z powsta-

niem w przyszłości dla przemysłu okręgu łódzkiego możliwości wywozowych na rynek algierski, a to wobec przewidywanego liberalniejszego traktowania pod względem kontyngentowym przywozu wyrobów włókienniczych.

Narazie z pośród nielicznych towarów nieskontyngentowanych przy imporcie do Algieru mają widoki zbytu na owym rynku następujące artykuły eksportowe z okręgu łódzkiego: klepki dębowe do beczek, maczka ziemniaczana i wyroby szklane.

Według informacji posiadanej przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi eksporterzy polscy materiałów włókienniczych napotykać niekiedy na reklamacje ze strony odbiorców chińskich, dotyczące nieścisłości w podawanych miarach tkanin. Ze względu na często spotykane wypadki kurczenia się tkanin w czasie długiego transportu morzem, firmy, zamierzające rozpocząć wywóz do Chin, winny zwrócić uwagę na konieczność dodawania nadmiaru do każdej sztuki tkanin, której to zasady trzymają się firmy łódzkie już utrzymujące stosunki handlowe z rynkiem chińskim.

W walce z caratem

Wielki przebój sowiecki

Z rynku pieniężnego

W dniu wczorajszym kurs dolara doznał dalszego, niewielkiego zresztą, osłabienia. Giełda warszawska notowała go po 5.27 (kabel), t.j. o 1 punkt niżej niż w sobotę. Na rynku łódzkim dokonywano obrotów dolarem po kursie 5.27 w żądaniu i 5.25 w płaceniu Bank Polski obniżył cenę dolara o półtora punkta do 25 i pół.

Notowania pozostałych walut nie uległy większym zmianom. Giełda warszawska podwyższyła o 1 punkt kurs dewizy na Londyn — do 26.19 i o 40 punktów do 360.40 kurs dewizy na Amsterdam.

Na rynku łódzkim notowano: funt — sprzedaż 26.20, kupno 26.15, marka niemiecka 1.30 — 1.28, dolar złoty 9.05 — 9.00, rubel złoty 4.80 — 4.75.

Dla papierów wartościowych tendencja była niejednorodna. Po kursie utrzymanym notowano poz. stabilizacyjną — 65.50 — 65.25 — i poz. budowlaną — 42.00 — 41.00. Zwyżkowały o 50 punktów 5 proc. L. Z. m. Łodzi, które oddawano po 49.50, kupowano po 49.00, natomiast straciła 50 punktów dolarówka, której kurs wyniósł 53.50 w żądaniu i 52.50 w płaceniu.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 13 stycznia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna, przy obrotach nieco zmniejszonych. Notowano: Amsterdam 360.40 (+40), Bruksela 89.30 (-5), Londyn 26.19 (+1), Nowy Jork-kabel 5.27 (-1), Oslo 131.50 (+5), Paryż 350.1, Praga 21.96 (-1), Sztokholm 135.05 (+5), Zurych 172.50 (-1). W obrotach prywatnych: marka niemiecka 1.27, szilling austriacki 98.50, korona czeska 19.50, frank francuski 34.99, frank szwajcarski 172.50, gulden gdański 99.25, leje rumuńskie 2.67, liry włoskie 34.50, dinary jugosłowiańskie 10.95, liry lotewskie 123, pengó węgierskie 98.50, liry bułgarskie 5.30, funty angielskie 26.20, funty palestyńskie 26.18, dolar got. 5.26, 75 rubel złoty 4.79, dolar złoty 9.03, rubel srebrny 1.50, bilon 0.64. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.25, 50.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była utrzymana przy obrotach niewielkich. Notowano: Bank Polski 98.75, Cukier 33, Lilipoty 7.80, Starachowice 33 — 33.15 — 33 (+25), Haberbusch 36.50 — 32 (-200).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była dość mocna, przy większych obrotach 5 proc. Warszawy nowymi i 4 i pół proc. i stami ziemskimi. Notowano: 3 proc. budowlana 41.50 (+10), 4 proc. dolarowa 53 (-15), 5 proc. konwersyjna 64.75 — 64.50 (-25), 6 proc. dolarowa 80.50 — 80 — 80.25 (-75), 7 proc. stabilizacyjna 75.75 — 65.88 — 65.50 (+12), po 500 dolarów 66.25 — 66.75 — 66.38 (+60), po 100 dolarów 71.50 (+225), 8 proc. Przemysłu Polskiego 90.50, 4 i pół proc. ziemskie 47 — 47.25 — 47.13, 5 proc. Warszawy stare 59.25, nowe 54.75 — 55 — 54.75 (+25), 5 proc. Lublina nowe 40.50 (+150), 5 proc. Łodzi nowe 49.38 — 49.25 (+25), 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 62.50 — 62, VIII i IX emisja 59 (+25). Drobne transakcje dokonane, a nienotowane: 8 proc. dillonowska 94.63 — 94.50, 7 proc. śląska 72.13, 7 proc. warszawska 70.50, 3 proc. państwowa renta ziemiska po 5000 złotych — 63, po 1000 złotych 63.50, po 500 złotych 64.50, po 100 złotych 70, 5 i pół proc. obligacje m. Warszawy VII emisja 54.75.

WIEŚCI SPORTOWE

Polska—Japonia 5:1
Międzypaństwowy mecz hokejowy w Katowicach

W poniedziałek wieczorem został rozegrany na sztucznym torze w Katowicach w obecności 10 tysięcy widzów międzypaństwowy mecz hokejowy Polska — Japonia.

Mecz zakończył się zwycięstwem Polski w stosunku 5:1 (2:0, 1:0, 2:1), chociaż wynik ten w stosunku do przebiegu gry był nieco za wysoki. Polacy wykazali bowiem brak zgrania i zrozumienia się, a zawiedli szczególnie Zieliński i Marchewczyk. Najlepszymi graczami w reprezentacji Polski byli: Wołkowski, który zdobył aż 4 bramki, (jedną zdobył Marchewczyk) oraz Stogowski, który bronil pewnie i przytomnie. Mecz nie obył się bez przykrego incydentu, spowodowanego przyznaniem przez sędziego bramki japończykom, której w rzeczywistości nie strzelono.

Japończycy grali znacznie lepiej niż w poniedziałek, jednak za mało. Sędziował dr. Skulicz.

Koszykarze i siatkarze Polonii warszawskiej w Łodzi

Na niedzielę 26 bm. przyjeżdża do Łodzi mistrzowska drużyna Polski w koszykówce żeńskiej Polonii z Warszawy, która rozegra mecz towarzyski z IKP. Poza tym przyjadą również zespoły koszykarki męskiej i siatkówki.

Na nadchodzącą niedzielę 19 bm. planowany był przyjazd do Łodzi mistrza Bałtyku w koszykówce męskiej, łódzkiej drużyny „Start”. Przyjazd jednak lotysów nie dochodzi do skutku, gdy Łódź nie mogła znaleźć dla nich drugiego przeciwnika, a spowodowanie Startu na własną rękę jest zbyt kosztowne.

KONKURS TANGA W „TABARINIE”

Pojutrze nastąpi zmiana programu w „Tabarinie”; to też kto nie widział jeszcze obecnych występów artystycznych, może to uczynić dziś lub jutro.

W programie obecnym występują najlepsze siły: Varia Łaska, znakomita śpiewaczka, która śpiewa przy własnym akompaniamencie gitary piękne piosenki włoskie, cyganie i hiszpańskie duet młotów Kent i Maxya, popisujący się w taneczno-śpiewnym repertuarze, tancerka węgierska Suzy D Ewy oraz doskonała tancerka Mira Mill.

Do tańca, który odbywa się na pięknie oświetlonym i obszernym parkiecie, przygrywa doborowa orkiestra Weinrota.

Jak się dowiadujemy, dyrekcja „Tabarinu” w nadchodzącą sobotę, dnia 18 b. m. urządza konkurs tanga, który odbędzie się na fafje od godz. 5.15 do 8-ej wieczorem.

Za najbardziej odtańczoną tango przyznane zostaną trzy cenne nagrody. Jury wybrane będą spośród samej publiczności i dyrektora lokalu. Niezależnie od konkursu tanga na fafje w sobotę odbędą się normalne występy artystyczne.

W niedzielę dalsze mecze o mistrzostwo bokserskie Polski

Jak się dowiadujemy, drużyna pięściarska IKP wystąpi w najbliższą niedzielę 19 bm. przeciwko Skodzie w Warszawie, w meczu o mistrzostwo drużynowe Polski w następującym składzie (od wagi muszej do ciężkiej): Szwed, Bartniak, Spodenkiewicz, Woźniakiewicz, Tabor, Chmielewski, Pietrzak i Wurm.

Poza meczem Skoda — IKP w Warszawie odbędzie się w Świętochłowicach w nadchodzącą niedzielę mecz IKB — Warta.

Błyskawiczny turniej ping-pongowy

W najbliższy piątek odbędzie się w lokalu Hakoahu przy ul. Piotrkowskiej 61 błyskawiczny turniej ping-pongowy przy udziale KP. Zjednoczone, Orlecia, Hakoahu i Makabi o puchar klerownika sekcji Hakoahu.

W turnieju weźmie udział po trzech zawodników z każdego klubu, tak że będzie to rewja 12-tu najlepszych ping-pongistów łódzkich. Turniej rozegrany zostanie w ciągu jednego dnia przyczem rozpocznie się on w piątek, o godzinie 19-ej.

Notatnik kolarza

Termin dorocznego zwyczajnego walnego zgromadzenia Łódzkiego Okręgowego Związku Kolarskiego został ustalony na dzień 16 lutego b. r. Zebranie odbędzie się w lokalu Klubu Pracowników Elektryczni Łódzkiej przy ul. Przejazd 46 o godz. 10-ej rano w I-szym terminie lub o godz. 11-ej w II-gim terminie.

Feliks Więcek, po odbyciu kary 3-ech miesięcznego zawieszenia, został przywrócony do praw sportowych.

Znany kolarz łódzki, b. mistrz Polski, Artur Szmidt, został skreślony na własną prośbę z sekcji kolarskiej KP. Zjednoczone i wstąpił do Łódzkiego Towarzystwa Kolarskiego.

Człony kolarz Kruszeńskiego z Pabjanic Jan Post, został skreślony na własną prośbę z listy członków sekcji kolarskiej tego klubu.

Łódzkie kluby i sekcje kolarskie winny do dnia 1 lutego nadesłać pod adresem ŁÓZK kalendarzyki najważniejszych imprez kolarskich przewidzianych na rok 1936 w celu uzgodnienia ich i ewent. zamieszczenia w kalendarzyku ogólnopolskim.

Do dnia 1 lutego można składać w ŁÓZK zawodnicze licencje kolarskie z roku 1935, celem zamiany ich na nowe.

Do tego czasu sędziowie kolarscy są zobowiązani złożyć swe legitymacje sędziowskie, celem odnowienia ich na rok 1936.

„KONFLIKT WŁOSKO-ABISYŃSKI”

Powołany w roku ubiegłym przez Związek Organizatorów Pracy Narodowej Miejski Uniwersytet Ruchomy (MUR) nawiązał współpracę z szeregiem instytucji społecznych na terenie Łodzi. W roku bieżącym współpraca ta coraz bardziej jest rozszerzana.

Zgodnie z realizowanym przez MUR programem w poniedziałek, dnia 13 stycznia r. b. odbędzie się odczyt dyr. J. Augustyniaka na temat „Konflikt włosko-abisyński” — przeznaczony dla członków Związku Pracowników Spółdzielczych oraz Kół Młodzieży Spółdzielczej.

DZIEJE URZĘDU MIESZKANIOWEGO W ŁODZI

Koło pracujące nad historią administracji samorządowej w Łodzi organizuje w sobotę, dn. 18 b. m. o godz. 19-ej zebranie w auli Wolnej Wszechnicy Polskiej przy ul. Sterlinga 24. Na zebraniu wygłosi referat nac. Hilariusz Illinicz p. t. „Dzieje urzędu mieszkaniowego w Łodzi”. Wstęp bezpłatny. Goście mile widziani.

RADIO

WTOREK, 14 stycznia 1936 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze. 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie około godz. 7.20: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczyt programu na dzień bieżący. 7.55—8.00: Parę informacji. 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warsz. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.45 Transm. z sali obrad Komisji Spraw Zagranicznych. Expose p. Ministra Józefa Becka. 12.45—12.55: Dziennik południowy. 12.55—13.25 Muzyka — płyty — 13.25—13.30 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—13.35: Z rynku pracy. 13.35—14.30 Muzyka lekka i piosenki w wyk. Chóru Eryana — 14.30—15.12 Przerwa.

15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski. 15.30—16.00: Muzyka popularna w wykonaniu Kwartetu Salonowego Rozgłośni Krakowskiej.

16.00—16.15: Skrzynka P.K.O. 16.15—16.45: Obrazki zimowe — płyty. 16.45—17.00: Cała Polska śpiewa — audycję poprowadzi prof. Bronisław Kutkowski.

17.00—17.15: „Wielkie i drobne wynalazki” — odczyt p. t. „Maszyny do pisania” wygłosi inż. Ludwik Awin.

17.15—17.50: Koncert w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Mary Didur — Zaluska — śpiew.

17.50—18.00: „Skrzynka językowa” — prof. Witold Doroszewski.

18.00—18.30: Recital fortepianowy Stefana Askenazego (ze Lwowa).

18.30—18.40: Rozmowa z radiosłuchaczami: — p. t. „Radiosłuchacz w dobrym i złym humorze” — przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz.

18.45—18.50: O wszystkim potroszku. 18.50—19.10: Polskie utwory skrzypcowe (płyty). 19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następn.

19.20—19.35: Koncert reklamowy. 19.35—19.40: Wiadomości sportowe ogólne. 19.40—20.10: Transmisja z sali obrad Komisji Spraw Zagranicznych — expose p. Min. Józefa Becka (powtórzenie z płyty).

20.10—22.30: Koncert symfoniczny (ze Lwowa). Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Ignacego Neumarkę i Arnolda Földessy — wiołoczelca.

W przerwie około godz. 20.50: Dziennik wieczorny i Obrazki z Polski współczesnej. 22.30—22.45: „Dziadziadko chorób” — odczyt dla lekarzy wygłosi dr. Leon Wernic.

22.45—23.00: Łódzkie Minuty Literackie — Wiersze Kazimierza Sowińskiego — recytują: — Celina Niedźwiecka i Janusz Snał.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla żegludki powietrznej.

23.05—23.30: Muzyka tan. w wyk. Małej Orkiestry P.R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Godz. 19.00 HAMBURG. Koncert. 19.30 KAU-NAS. „Raymond” — opera Thomasa. 19.45 BRUKSELA (franc.). Recital skrzypcowy.

Godz. 20.30 SZTOKHOLM. Koncert ork. z udz. Ady Sari. 20.35 MEDJOLAN. „Aida”, opera Verdiego. RZYM. Muzyka organowa. 20.45 WIEDEN. „Grający Wiedeń”. 20.50 BRATISLAWA. Recital fortepianowy.

Godz. 21.00 BRUKSELA (franc.). Muzyka operowa. WROCLAW. Symfonia Brucknera. 21.15 ANGLJA (Reg. Progr.). Melodie rewjowe. 21.25 PRAGA. Symfonia nr. 3 Dworzaka. 21.30 WIEZA EIFFLA. Sonaty fortepianowe Beethovena.

Godz. 22.10 WIEDEN. Utwory J. S. Bacha. BUDAPEST. Koncert wokalny. POSTE PARISIEN. Koncert orkiestry. 22.20 LIPSK. Septet op. 74 Hummela. ANGLJA (Nat. progr.). Koncert. 22.30 HAMBURG. Muzyka ludowa. 22.50 WIEDEN. Muzyka lekka.

Godz. 23.00 KOPENHAGA. Muzyka taneczna. 23.10 BUDAPEST. Muzyka taneczna. — 23.30 ANGLJA (Reg. Progr.). Muzyka tan. 23.45 RADIO PARIS. Muzyka lekka i tan.

Godz. 24.00 SZTUTGART. Koncert nocny.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO Nr 74-76
tel. 129-88

Dziś premiera!

PALACE GITTA ALPAR

PIOTRKOWSKA 108.

Posady

POSZUKIWANA wychowawczyni z średnim wykształceniem do dwójki starszych dzieci. Oferty z podaniem numeru telefonu sub. „Z”.

POTRZEBNY ślusarz na wagi, obciążony z tą pracą. Piotrkowska 178. T. Danecki.

Claudette Colbert, Charles Boyer w wielkim dramacie erotycznym

„UROJONY ŚWIAT”

Film, odsłaniający tajniki serca kobiety.

Nadprogram: 4½ Muszkieterów

Verebes i Puffy (grubasek).

Początek seansów o godz. 4-ej, w niedzielę o godz. 12-ej.

Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr. III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Obsada: Szöke Szakall, Otto Walburg, Tibor v. Halmay, Felix Bressart, Frnest

DZIŚ DAWNO OCZEKIWANA PREMIERA! Fenomenalna śpiewaczka i akt. europejska

w szampańskiej komedji

„Ta, albo żadna”

Nadprogramy!

Pocz. o 4 popoł. Passep. i bil. ulg. nieważne.

POSZUKIWANY majster farbiarski lub kierownik na przedzie i luźne. Z klientami i trochę pieniędzy. Republika sub. „Przedzie”.

FRYZJER na stałe potrzebny. Dowiadywać się prywatnie. Żwirki 14, m. 11.

INTELIGENTNA panna poszukuje jakiegokolwiek pracy. Posiada wykształcenie średnie, pisze na maszynie, włada jęz. polskim i niemieckim. Łask. zgł. sub. „27”.

PRZYJME jakiegokolwiek pracę, chętnie na wyjazd. Posiadam wykształcenie średnie, znam pracę biurową, piszę na maszynie. Władam językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, znam zajęcia domowe, mogę zająć się dziećmi. Łaskawe zgł. do „Republiki” sub. „Zaraz”.

ANGIELKI lub Anglika (rodowitego) poszukuje celem nauki angielskiego i konwersacji. Oferty do Republiki sub. „Anglia 1936”.

BUCHALTER bilansista na stanowisku ma jeszcze kilka wolnych godzin. Za uznanie ksiąg gwarantuję kaucją. Oplata przystępna, Leon Krell, Piotrkowska 79, m. 40. Telefon nr. 145-64.

POWAŻNY agent - sprzedawca brzozy kolonijalno - cukierniczej, wprowadzony szczególnie na prowincji z własnym samochodem poszukuje posady. Oferty sub. „Poważny”.

POSZUKUJE jakiegokolwiek posady. — Mogę złożyć kaucję 300—600 zł. Aleksandrów, Wierzbńska 13, m. 5, Reinhold Kropp.

POSZUKIWANY woźniak na wojew. Poznański dobrze obeznany z klientelą. Oferty sub. „Baweliane towary” do Admin. Rep.

NAUCZYCIELKA francuskiego ma jeszcze kilka godzin wolnych. Zgłoszenia: telef. 204-53.

Sp. Bank Handlowo-Przemysłowy w ŁODZI (Nowomiejska 4)
zawiadamia, iż z dniem dzisiejszym został przeniesiony na ulicę
PIOTRKOWSKĄ 6, telefony: **246-95 i 249-39**
Załatwia wszystkie operacje bankowe: **INKASO, DYSKONTO, RACHUNKI BIEŻĄCE**
i przyjmuje wszelkiego rodzaju **WKŁADY**, zapewniając wkladcom korzystne oprocentowanie, pełne bezpieczeństwo i całkowitą tajemnicę. —
Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. Godziny urzędowania od 9—2 i od 4—6 p. p.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ
Specjalista chorób
uszu, nosa, gardła i krtani
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 5 do 9 wiecz.

Dr. W. BALICKA
POWRÓCIŁA
SIENKIEWICZA 52 (róg Nowot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje kobiety i dzieci: bd 12,45—
2,15 i od 6—8 ej.

Kosmetyka Toaletowa
W ŁODZI, w gabinecie
Dr. med. M. LEWINSONOWEJ,
PIOTRKOWSKA 88, tel. 143-63.
prof. CELINA SANDLER
dnia 15 i 16 b.m. osobiście będzie
wykonywała
ZABIEGI UPIEKSAJĄCE.
Uprasza się o wcześniejsze zamawia-
nie godzin.
CENY PRZYSTĘPNE.
PORADY BEZPŁATNE.

Dr. Med. S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH
i WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz
w niedziele i święta od 8—2 po poł.

Dr. ROJTER
chor. skóry, włosów
i weneryczne
NARUTOWICZA 24
Tel. 262-61.
przyjmuje od 8—11 i od 2,30 do 9 w.
w niedz. od 9—4 ej.

Doktor HENRYKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych,
skórnych i seksualnych
ul. TRAUUGUTTA 9
front 1-sze piętro. Telefon 262-98.
Przyjmuje od 8—11 i od 6—9 wiecz.
niedz. i święta od 9—12,30.

Dr. H. Ziolkowski
med. spec. chor. wenerycznych, skórnych,
włosów i moczopłucnych
6-go Sierpnia 2
tel. 118-33.
Przyjmuje od 9—12, 3—9.
w niedziele i święta od 9—12.

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10—1 i od 6—8 po poł.
Piotrkowska 51
telef. 121-23

Do akt Nr. Km 1662/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 15-go zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 14 w Łodzi,
przy ulicy Zeromskiego Nr. 52 odbę-
dzie się publiczna licytacja ruchomości
a mianowicie: automat do wyrobu
mucholapek firmy „Cotte Lipsk” z ma-
szynką do wyrobu wieczek i maszyną
do przymocowywania zawieszek, osza-
cowanych na łączną sumę zł. 3750.—,
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 19 grudnia 1935 r.
Komornik:
(—) W. Trzebiatowski.
Sprawa firmy „Werner & Mertz,
Aktiengesellschaft” p-ko i-f-nie „Fabry-
ka Mucholapek „Zaba”.

Do akt Nr. Km 1662/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 15-go zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 14 w Łodzi,
przy ulicy Zeromskiego Nr. 52 odbę-
dzie się publiczna licytacja ruchomości
a mianowicie: automat do wyrobu
mucholapek firmy „Cotte Lipsk” z ma-
szynką do wyrobu wieczek i maszyną
do przymocowywania zawieszek, osza-
cowanych na łączną sumę zł. 3750.—,
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 19 grudnia 1935 r.
Komornik:
(—) W. Trzebiatowski.
Sprawa firmy „Werner & Mertz,
Aktiengesellschaft” p-ko i-f-nie „Fabry-
ka Mucholapek „Zaba”.

Do akt Nr. Km 1662/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 15-go zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 14 w Łodzi,
przy ulicy Zeromskiego Nr. 52 odbę-
dzie się publiczna licytacja ruchomości
a mianowicie: automat do wyrobu
mucholapek firmy „Cotte Lipsk” z ma-
szynką do wyrobu wieczek i maszyną
do przymocowywania zawieszek, osza-
cowanych na łączną sumę zł. 3750.—,
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 19 grudnia 1935 r.
Komornik:
(—) W. Trzebiatowski.
Sprawa firmy „Werner & Mertz,
Aktiengesellschaft” p-ko i-f-nie „Fabry-
ka Mucholapek „Zaba”.

Do akt Nr. Km 1662/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 15-go zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 14 w Łodzi,
przy ulicy Zeromskiego Nr. 52 odbę-
dzie się publiczna licytacja ruchomości
a mianowicie: automat do wyrobu
mucholapek firmy „Cotte Lipsk” z ma-
szynką do wyrobu wieczek i maszyną
do przymocowywania zawieszek, osza-
cowanych na łączną sumę zł. 3750.—,
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 19 grudnia 1935 r.
Komornik:
(—) W. Trzebiatowski.
Sprawa firmy „Werner & Mertz,
Aktiengesellschaft” p-ko i-f-nie „Fabry-
ka Mucholapek „Zaba”.

Do akt Nr. Km 1662/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 15-go zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 14 w Łodzi,
przy ulicy Zeromskiego Nr. 52 odbę-
dzie się publiczna licytacja ruchomości
a mianowicie: automat do wyrobu
mucholapek firmy „Cotte Lipsk” z ma-
szynką do wyrobu wieczek i maszyną
do przymocowywania zawieszek, osza-
cowanych na łączną sumę zł. 3750.—,
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 19 grudnia 1935 r.
Komornik:
(—) W. Trzebiatowski.
Sprawa firmy „Werner & Mertz,
Aktiengesellschaft” p-ko i-f-nie „Fabry-
ka Mucholapek „Zaba”.

Do akt Nr. Km 1662/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 15-go zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 14 w Łodzi,
przy ulicy Zeromskiego Nr. 52 odbę-
dzie się publiczna licytacja ruchomości
a mianowicie: automat do wyrobu
mucholapek firmy „Cotte Lipsk” z ma-
szynką do wyrobu wieczek i maszyną
do przymocowywania zawieszek, osza-
cowanych na łączną sumę zł. 3750.—,
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 19 grudnia 1935 r.
Komornik:
(—) W. Trzebiatowski.
Sprawa firmy „Werner & Mertz,
Aktiengesellschaft” p-ko i-f-nie „Fabry-
ka Mucholapek „Zaba”.

DR. MED. Al. Kopciowski
Gdańska 37
tel. 232-55
przyjmuje od 7—8 ej wiecz.

DOKTOR H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9—1, od 5—9 pp.,
w niedziele i święta od 10—1.

LEKARZ - DENTYSTA F. Kopciowska
Przyjmuje od 9—3 ej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4—7 ej w Leczniczy
Piotrkowska 294 tel. 122-89

DR. WIKTOR ŁUKOMSKI
specjalista chorób uszu, nosa, gardła
i krtani.
ŁÓDŹ, ZAWADZKA NR. 3.
front, I piętro, tel. 190-42 — Przyjmuje
od 3—6.

„Czystosc”
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, fro-
terowanie oraz sprzątanie biur, pokoi.
Czystczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.

Do akt Nr. Km 1662/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 15-go zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 13 w Łodzi,
przy ulicy Radwańskiej Nr. 25 odbę-
dzie się publiczna licytacja ruchomości,
a mianowicie: 3-ch garniturów
męskich letnich, 7 garniturów clem-
nych, palta męskiego, maszyny do pi-
sania i zegarka męskiego, oszacowa-
nych na łączną sumę zł. 775.—, które
można oglądać w dniu licytacji w miej-
scu sprzedaży, w czasie wyżej ozna-
czonym.
Łódź, dnia 19 grudnia 1935 r.
Komornik:
(—) W. Trzebiatowski.
Sprawa i-f-my „Werner & Mertz,
Aktiengesellschaft” p-ko R. Prussemu

Do akt Nr. Km 1. 2669/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 15-go zamieszkały w Łodzi, przy
ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 12 ej w Łodzi,
przy ul. Łom-
żyńskiej Nr. 20/22 odbędzie się publi-
czna licytacja ruchomości, a mianowi-
cie, maszyna do pisania, tapczan, szafa
do ubrań, zegar stojący firmy
„Becker”, szafa-biblioteka, kasa ognio-
trwała, szafa do ubrań, toaletka nowo-
czesna, oszacowanych na łączną sumę
zł. 1030.—, które można oglądać w dniu
licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie
wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 19 grudnia 1935 r.
Komornik:
(—) R. MARKWART.
Sprawa Szajli Bachlińskiego, p-ko
Izaakowi Bergerowi.

Do akt Nr. Km 136/36.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy
ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 12 w Łodzi
przy ul. Andrzeja Nr. 25 odbędzie się
publiczna licytacja ruchomości, a mian-
owicie: maki żytniej i pszennej, ma-
szyny do krajania ciasta, kontuaru itp.
oszacowanych na łączną sumę zł. 970,
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 2 stycznia 1936 r.
Komornik:
(—) M. LIPiński.
Sprawa Skarbu Państwa p-ko Ezy
Zeligmanowi.

Do akt Nr. Km 136/36.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy
ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 12 w Łodzi
przy ul. Andrzeja Nr. 25 odbędzie się
publiczna licytacja ruchomości, a mian-
owicie: maki żytniej i pszennej, ma-
szyny do krajania ciasta, kontuaru itp.
oszacowanych na łączną sumę zł. 970,
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 2 stycznia 1936 r.
Komornik:
(—) M. LIPiński.
Sprawa Skarbu Państwa p-ko Ezy
Zeligmanowi.

Do akt Nr. Km 136/36.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy
ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 12 w Łodzi
przy ul. Andrzeja Nr. 25 odbędzie się
publiczna licytacja ruchomości, a mian-
owicie: maki żytniej i pszennej, ma-
szyny do krajania ciasta, kontuaru itp.
oszacowanych na łączną sumę zł. 970,
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 2 stycznia 1936 r.
Komornik:
(—) M. LIPiński.
Sprawa Skarbu Państwa p-ko Ezy
Zeligmanowi.

Do akt Nr. Km 136/36.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy
ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 12 w Łodzi
przy ul. Andrzeja Nr. 25 odbędzie się
publiczna licytacja ruchomości, a mian-
owicie: maki żytniej i pszennej, ma-
szyny do krajania ciasta, kontuaru itp.
oszacowanych na łączną sumę zł. 970,
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 2 stycznia 1936 r.
Komornik:
(—) M. LIPiński.
Sprawa Skarbu Państwa p-ko Ezy
Zeligmanowi.

Do akt Nr. Km 136/36.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy
ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 12 w Łodzi
przy ul. Andrzeja Nr. 25 odbędzie się
publiczna licytacja ruchomości, a mian-
owicie: maki żytniej i pszennej, ma-
szyny do krajania ciasta, kontuaru itp.
oszacowanych na łączną sumę zł. 970,
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 2 stycznia 1936 r.
Komornik:
(—) M. LIPiński.
Sprawa Skarbu Państwa p-ko Ezy
Zeligmanowi.

Do akt Nr. Km 136/36.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy
ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 12 w Łodzi
przy ul. Andrzeja Nr. 25 odbędzie się
publiczna licytacja ruchomości, a mian-
owicie: maki żytniej i pszennej, ma-
szyny do krajania ciasta, kontuaru itp.
oszacowanych na łączną sumę zł. 970,
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 2 stycznia 1936 r.
Komornik:
(—) M. LIPiński.
Sprawa Skarbu Państwa p-ko Ezy
Zeligmanowi.

Do akt Nr. Km 136/36.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 13-go zamieszkały w Łodzi przy
ul. Andrzeja Nr. 11 na zasadzie art.
602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go
stycznia 1936 r. o godz. 12 w Łodzi
przy ul. Andrzeja Nr. 25 odbędzie się
publiczna licytacja ruchomości, a mian-
owicie: maki żytniej i pszennej, ma-
szyny do krajania ciasta, kontuaru itp.
oszacowanych na łączną sumę zł. 970,
które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.
Łódź, dnia 2 stycznia 1936 r.
Komornik:
(—) M. LIPiński.
Sprawa Skarbu Państwa p-ko Ezy
Zeligmanowi.

Prywatne Kursy Handlowe
J. MANTINBANDA

w Łodzi, ul. PRZEJAZD Nr. 12, telef. 157-91.
Wykłady w następnym półroczu rozpoczną się 15 sty-
cznia 1936 roku o godz. 7 wieczór.
Zapisy przyjmuje już Kancelaria Kursów codziennie od
11—1 pp. i od 4—8 w.

Kierownik Kursów J. MANTINBAND.

Prasa filtracyjna

w dobrym stanie z pompą oraz wirówką średnicy około
metra **POSZUKIWANA.**
Oferty pod „M.B.” kierować do Towarzystwa Reklam-
my Międzynarodowej w Warszawie, Marszałkowska 124.

Kino RIALTO

PRZEJAZD 1.
Dziś wielka premiera!
Arcydzieła filmowe o carskiej Rosji



OCZY CZARNE
Reżyserja: W. TURZAŃSKI.
W rol. głównych: fascynująca **Simone Simon**
i genialny **Harry Baur**
Chór rosyjski ze słynną **WIERA MASSALSKAJA** na czele.
Znakomity balet rosyjski **DIAGHILEWA**. Orkiestra balajajek.
Artyzm! Wystawa! Rozmach!
Czar białych nocy!
Atmosfera beztroskich hulanek!
Urok niezapomnianych melodii!

Nadprogram:
Świt, dzień i noc
Najnowszy reportaż z ŻYCIA PALESTYNY.
Scenariusz redaktora Jakóba Appenzelaka.
Początek o 4-ej popł.

WĘGIEL
począwszy od 2-ch korcy dostarcza
do inieszkań w najlepszym gatunku po
cenie zł. 4,80 za 100 kg. Dzwonić
Nr. 131-52.

Kupno i sprzedaż

WÓZKI dziecięce, po cenach fabrycz-
nych poleca M. Jacobi, Piotrkowska
107, sklep w podwórzu.

KUPIE lampę kwarcową używaną Ha-
nau Bacha 120 V. prąd zmienny. Tel.
180-86, 8—1 i 1—4 pp.

SPRZEDAM ładny piec gazowy, czar-
ny, kominkowy o 7-mu płomieniach.
Bardzo tanio, Sienkiewicza 147, m. 5.

Lokale

Zł. 86 KWARTALNIE 1 pokój z kuch-
nią z wygodami.
Zł. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z kuch-
nią.
3—4—5—6—7 mieszkań.
POKOJE umeblowane od zł. 20.—.
„ZENIT”, Piotrkowska 82, tel. 260-25.
MIESZKANIE 3 pokojowe z wygodami
poszukiwane. Informacje: telef. 215-92, t.j. Menasse Lasman, Śródmiejska 58.

WĘGIEL w pombowanych workach
po cenie znizonej. Tel. 126-79.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W
ŁODZI ogłasza przetarg na pasy prze-
puklinowe i brzusne. Składanie ofert
do godz. 14 dnia 24 stycznia 1936 r.
Wadium zł. 300.— Szczegółowych in-
formacji udziela Wydział Administra-
cyjno-Gospodarczy, Wólczańska 225,
od 9 do 14 ej.

ZAGUBIONO weksel zł. 60.— płatny
24 marca 1936 r. wystawca Alina
Sztelcner Piotrkowska 129. Weksel
unieważniam.

ZAGUBIONO weksel pl. 31-XII 1935 r. na
sumę 95 zł. Wystawca Lurier. Takowy
unieważniam. Mydlarski, 11-go Listo-
pada 29.

TADEUSZ SŁOJKOWSKI zgubił legi-
tymację uczniowską wydaną przez
Szkołę Powszechną dla Głuchon-
nych Nr. 97.

J. S. JOSKOWICZ, Stary Rynek 10,
zgubił kwit kaucyjny Elektryki Łódź
Nr. 101181 z dn. 21.III.1934 r. na
zł. 25.— i kwit z dn. 20.III.1934 r. na
zł. 100.— i szt. oblig. prem. poz. dol.

Bez forsory niema radości
Bez „OLLA” niema pewności!
“OLLA”
Gum..?

Matki!
Zapisujcie
swe
niemowlęta
do
„Kropki Mleka”

NAJLEPIEJ zorganizowane biuro „Ge-
guz”, Piotrkowska 62, tel. 17-111 po-
leca 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 p.k. mieszkania.
Zł. 25.— pokoje umeblowane i garso-
niery.

ODDAM ładne umeblowane pokój,
świeżo wyremontowany, Zawadzka 19
m. 19.

3 POKOJE z kuchnią, front i piętro,
wielkimi wygodami, natychmiast do
oddania. Śródmiejska 78. Dzwonić
120-04.

UMEBLOWANY pokój. Wejście nie-
krepujące. Wygody. Piotrkowska 82,
m. 8.

DUŻY pokój, wyłączna używalność
wygod, telefon, 1-e piętro w elegan-
kim domu do wynajęcia. Zachodnia 64
m. 10.

POKOJU umeblowanego poszukuje od
15-go stycznia w pobliżu cukierki.
„Ziemianki”. — Zgłoszenia: Halina
Adamska, Ziemianka, Piotrkowska 76.

PRZYJME 1—2 panów na spanie ewen-
tualnie z utrzymaniem tanio. Wiado-
mość: Traugutta 9, m. 9.

POSZUKUJE pokoju umeblowanego
koniecznego z niekierującym wejściem.
Oferty pod „Gotówka” do Republiki
15.

W NOWOCZESNYM domu — elegan-
cki 2-okienny, świeżo wyremontowa-
ny i umeblowany pokój, front, 11-e
piętro z wielkimi wygodami i nie-
krepującym wejściem. Dzwonić 136-48.

6-POKOJOWY lokal na parterze, 16-
kalne centralne ogrzewanie, natych-
miast do wynajęcia. Piramowicza 15.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republika”
— a najlepszym i najtańszym środkiem
reklamacyjnym zainteresowanych stron.
Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub
pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieu-
żywaną rzecz, 4) kupić cośkolwiek
okazyjnie, 5) dostać posadę, 6)
wyszukać pracownika — niechaj po-
da drobne ogłoszenie do „Republiki”

DRZWI i okna uszczelnione specja-
lnym filcem (wyłącznie w moim pa-
siadaniu) chronią mieszkania od zima-
wiatru i kurzu. Dzwonić 173-57.

ZASTĘPSTWO wojewódzkie bez em-
dli, odda prowizyjnie na papierze ur-
zędowym. Szczeciński, Kraków 14.

ZABUBIONO tytuł wykonawczy, wy-
dany przez sąd okręgowy w Łodzi w
dniu 23 marca 1935 roku w sprawie
Ca. 623/35, obejmujący wyrok reżi-
stru, którym w dniu 13 marca 1935 r.
został zatwierdzony wyrok sądu grodz-
kiego w Łodzi z dnia 26 listopada 1934
roku C. 26604/34, zasądzaający od Ed-
warda Róży na rzecz Heleny Starosty
Zł. 105.— z 10 proc. od dnia 25 wrze-
śnia 1934 roku i kosztów procesu zł.
25 gr. 90.

ZAGUBIONO weksel zł. 60.— płatny
24 marca 1936 r. wystawca Alina
Sztelcner Piotrkowska 129. Weksel
unieważniam.

ZAGUBIONO weksel pl. 31-XII 1935 r. na
sumę 95 zł. Wystawca Lurier. Takowy
unieważniam. Mydlarski, 11-go Listo-
pada 29.

TADEUSZ SŁOJKOWSKI zgubił legi-
tymację uczniowską wydaną przez
Szkołę Powszechną dla Głuchon-
nych Nr. 97.

J. S. JOSKOWICZ, Stary Rynek 10,
zgubił kwit kaucyjny Elektryki Łódź
Nr. 101181 z dn. 21.III.1934 r. na
zł. 25.— i kwit z dn. 20.III.1934 r. na
zł. 100.— i szt. oblig. prem. poz. dol.

SKRADZIONO pożyczkę inwestycyjną
Zł. 100 — Ser. 16898 Nr. 4, II Em.
Zł. 100 — Ser. 17111 Nr. 28, II Em.
Zł. 100 — Ser. 17111 Nr. 28, II Em.
1 odcinek pożycz. Narodowej Zł. 50.—
Proszę Sz. P. złożyć o zwrot pożycz-
ki. Menasse Lasman, Śródmiejska 58.

SKRADZIONO pożyczkę inwestycyjną
Zł. 100 — Ser. 16898 Nr. 4, II Em.
Zł. 100 — Ser. 17111 Nr. 28, II Em.
Zł. 100 — Ser. 17111 Nr. 28, II Em.
1 odcinek pożycz. Narodowej Zł. 50.—
Proszę Sz. P. złożyć o zwrot pożycz-
ki. Menasse Lasman, Śródmiejska 58.

SKRADZIONO pożyczkę inwestycyjną
Zł. 100 — Ser. 16898 Nr. 4, II Em.
Zł. 100 — Ser. 17111 Nr. 28, II Em.
Zł. 100 — Ser. 17111 Nr. 28, II Em.
1 odcinek pożycz. Narodowej Zł. 50.—
Proszę Sz. P. złożyć o zwrot pożycz-
ki. Menasse Lasman, Śródmiejska 58.

SKRADZIONO pożyczkę inwestycyjną
Zł. 100 — Ser. 16898 Nr. 4, II Em.
Zł. 100 — Ser. 17111 Nr. 28, II Em.
Zł. 100 — Ser. 17111 Nr. 28, II Em.
1 odcinek pożycz. Narodowej Zł. 50.—